Dzisiejszy nu...
Nr. 72. ...w, Niedziela 28. Marca 1926 r.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU
20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z odstawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.
Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

„U źródeł t. zw. przesileń"

Lwów, 27 marca.

Gabinet obecny, jest dzieckiem przykrego zbiegu wypadków. **Sklecono go** z trudem i naprędce **pod grozą wybuchu anarchji w kraju.** Z wyjątkiem prem. Skrzyńskiego i min. Raczkiewicza, którzy nie są członkami Sejmu, wszyscy inni **ministrowie są raczej delegatami partji**, których w ostatniej chwili zmuszono niejako do objęcia tek.

To **przymusowe zebranie parlamentarnych delegatów, nie miało czasu na opracowanie programu** i nawet nie miało ochoty. gdyż opracowanie planu sanacyjnego, to zarazem akt rezygnacji z najbardziej nęcących haseł przedwyborczych.

Każdy z delegatów, obejmując tekę, miał właściwie w planie same tylko negacje. Zadaniem p. Zdziechowskiego było wszelkimi siłami **ratować sfery bogatsze** od ciężarów sanacyjnych, zadaniem zaś socjalistów było, **nie dopuścić pod żadnym warunkiem do ustępstw** kosztem zdobyczy socjalnych.

Te **dwa najsprzeczniejsze kierunki** znalazły się w jednym gabinecie i miały przeprowadzić sanację. O jakimkolwiek kroku naprzód nie mogło być mowy. Dla ocalenia koalicji **poświęcono warstwę urzędniczą**, której obcięto pobory **i cała sanacja już właściwie była skończona.** Ażeby jednak przecież coś zrobić, powołano **nową serję komisji** do przeprowadzenia oszczędności i na pracę tych komisji, powołują się gdzie mogą tak endecy jak i socjaliści, **a żeby przecież pokazać. że coś się robi.**

Gdyby rezolucjami wszystkich komisji można było brukować drogi, mielibyśmy najlepsze szosy w Europie. Niestety wszystkie te plany, a nawet rachuby na **zagraniczną pożyczkę**, dla których nawet utopiono pożyczkę wewnętrzną, **okazały się fikcją.**

Endecy i socjaliści, próbują **wysadzić się nawzajem ze siodła** groźbami. Jedni grożą, że uciekną z koalicji, drudzy, że nie dadzą innego ministra skarbu.

To też **od czasu do czasu przychodzi do ostrego starcia,** które nazywa się groźnie — przesileniem. Premjer Skrzyński. nie bez dowcipu zauważył. że **takie przesileniowe sceny powtarzają się regularnie co dwa tygodnie.** Premjer podkreślił słusznie, że o przesileniu mówić można dopiero wtedy, **gdy na widoku jest inna kombinacja gabinetowa. A takiej niestety niema.**

Zagranica wie dobrze, że prezes naszego **gabinetu ma przyprzężone dwa najbardziej znarowione konie** i że kierowanie w takich warunkach jest nawet w sportowem pojęciu swego rodzaju „majstersztykiem". Pierwszy ciągnie na prawo, drugi na lewo, a równocześnie jeden oskarża drugiego, że nie ciągnie.

Siedzieć na takim wozie i pilnować aby jeden z nich nie wywrócił państwowego rydwanu do rowu, **to zadanie zaiste bardzo ciężkie.**

Obie partje widzą bardzo dobrze co się święci i **chętnie wyprzęgły by swoich delegatów**, ale niestety i to już dziś niemożliwe.

I na tle tych sporów wybuchają **t. zw. przesilenia.** Nastroje w społeczeństwie są tego rodzaju, że **wzajemne wygrażanie sobie przesileniami, nie robi wrażenia.** Rząd być musi i sanację prędzej czy później trzeba będzie przeprowadzić, bez względu na to, czyja kieszeń pierwsza padnie ofiarą. **Przesilające się chronicznie partje muszą się na coś zdecydować,** jeżeli nie chcą stracić gruntu pod nogami. A nastrój w społeczeństwie, to jest właśnie ów naprawdę **niebezpieczny rów, który grozi tak prawej jak i lewej stronie.**

——oo——

Kompromis w sprawie poborów urzędniczych osiągnięty!

Zdecydowane stanowisko p. Skrzyńskiego rozwiało nastroje przesileniowe.

Specjalna ustawa ureguluje sprawę poborów urzędniczych. — Od 1 kwietnia b. r. pensje zaliczkowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 marca.

Po wczorajszym dniu braku decyzji w sprawie kompromisu dotyczącego poborów urzędniczych, w dniu dzisiejszym nastąpił **zwrot decydujący.**

Dziś w południe o godz. 12-tej, **premjer Skrzyński zaprosił do siebie ministrów Kiernika, Barlickiego i Chądzyńskiego,** którym oświadczył że **nie zamyśla dłużej tolerować wiecznego sporu w sprawie poborów urzędniczych** i że jeżeli nie zostanie przyjęta jego koncepcja kompromisowa jest **zdecydowany na realizowanie budżetu w stanie „ex lex".**

Przedtem jednak **prem. Skrzyński** prosi zebranych przedstawicieli stronnictw w rządzie o **wzięcie pod rozwagę jego wniosku kompromisowego,** który przedstawia się dosłownie następująco:

„Końcowe zdanie art. 2. projektu ustawy o prowizorjum budżetowem **skreśla się** a w to miejsce **wstawia się ustęp** o następującem brzmieniu:

„W okresie w którym obowiązuje ustawa (o prow. budż. — przyp. Red.), **świadczenia Skarbu Państwa** określone w art. 1. ust. z 22 grudnia 1925 **będą wypłacone zaliczkowo** w myśl art. 2. tej ustawy. **Ostateczny wymiar** tych świadczeń Skarbu Państwa **zostanie ustalony z ważnością od 1 kwietnia 1926 specjalną ustawą".**

Ta forma kompromisu oznacza, że **pobory urzędnicze prowizorycznie nie doznają żadnej zmiany przy wypłacie 1 kwietnia.**

Nie przesądza to jednak utrzymania zniżki poborów o 4½, 5 i 6% lub unieruchomienia mnożnej. Forma kompromisu zapewnia bowiem **wniesienie specjalnej ustawy regulującej pobory urzędnicze z ważnością od** dnia 1 kwietnia 1926.

Prowizorjum budżetowe.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 26 marca.

W związku z kompromisowem załatwieniem sprawy poborów urzędniczych, **premjer Skrzyński zwołał na jutro posiedzenie Rady ministrów.** na którem ustalony zostanie **ostatecznie tekst projektu ustawy o prowizorjum budżetowem.**

Ustawa ta ma zostać uchwaloną jeszcze **przed ferjami świątecznemi.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 26 b. m.: w Warszawie 8.125; w Krakowie 8.12; we Lwowie 8.09 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 7.90. Sprzedaż: 7.92. Kupno: 7.88.

Zurych urzędowy: Warszawa 62.00. N. Jork 5.19 i jedna ósma. Londyn 25.24 i pięć ósmych. Paryż 18.11. Wiedeń 73.30. Praga 15.385. Włochy 20.8875. Belgja 20.875. Budapeszt 72.75. Sofja 3.75. Holandja 208.10. Oslo 111.40. Kopenhaga 136.15. Sztokholm 139.30. Hiszpanja 73.20. Bukareszt 2.15. Berlin 123.60. Belgrad 9.14.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 12.75. Londyn 4.8625. Paryż 3.485. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.02 i trzy ósme. Belgja 4.02. Budapeszt 14.06. Szwajcarja 19.26. Sofja 0.72. Holandja 40.08. Oslo 21.53. Kopenhaga 26.22. Sztokholm 26.83. Hiszpanja 14.09. Bukareszt 0.4175. Berlin 23.81. Belgrad 1.7625.

DOLAR W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 26 marca.

Kurs dolara na giełdzie nieoficjalnej i w obrotach międzybankowych wynosił dziś **7.90 zł.**

Od 21-28 marca Tydzień Obrony Przeciwgazowej.

Ile wynosi budżet wojskowy Z. S. S. R.?

Głosicielom hasła „powszechnego rozbrojenia“ ku pamięci.

Lwów, 27 marca.

Budżet Z. S. S. R. wynosi zawrotną sumę **4 miljardów rubli** (16 miljardów złotych) i wedle niezupełnie zresztą wiarygodnych zapewnień przewódców bolszewickich, ma być **bezdeficytowy.**

Szczególnie interesująco przedstawia się charakter **rozchodów.** Otóż największą pozycję w rozchodach stanowią **„wydatki na środki transportowe“** (kolejnictwo, żegluga, poczta), bo aż **1.470 miljonów rubli.** Następną pozycję stanowią **„wydatki na armję“ — 636 miljonów rubli,** a wreszcie na trzeciem miejscu znajdują się wydatki na „wewnętrzne władze“ w sumie **435 miljonów.**

W pierwszej pozycji 1.470 miljonów t. j. między wydatkami na środki transportowe mieści się jednak, w ten sposób **dyskretnie ukryta suma 1 miljarda, przeznaczona na budowę okrętów wojennych, tanków i samolotów.**

Oprócz tego, **ukryte wydatki wojenne** mieszczą się również i w takiej pozycji jak **„na organizację przemysłu“ 360 miljonów, z której 200 miljonów przeznaczono na zakłady broni** oraz w **„wydatkach na rolnictwo“,** wynoszących 260 miljonów, w czem **150 miljonów** idzie na **traktory, mogące być w każdej chwili przerobione na pancerne tanki.**

Jak wynika z powyższego, do oficjalnego budżetu wojskowego Z. S. S. R. wynoszącego olbrzymią sumę **636 miljonów rubli,** dołączają się zręcznie ukryte pozycje: **1 miljard na budowę okrętów i samolotów, 150 miljonów na traktory-tanki i 200 miljonów na zakłady broni.**

Łącznie zatem **wydatki wojskowe Z. S. S. R. na rok 1926, wyniosą zawrotną sumę 1.986 miljonów rubli (7 miljardów, 944 miljonów złotych),** co stanowi 46 i pół proc. całego budżetu.

Trzeba, aby nad temi cyframi zastanowili się poważnie politycy europejscy, a zwłaszcza polscy, w chwili, w której **zbyt lekkomyślnie szermuje się hasłem o „powszechnem rozbrojeniu“ i redukcji armji.**

———xo ox———

Czytelnictwo w Rosji zamarło.

Zabiło je zniesienie wolności druku, 65 milj. egzemplarzy pójdzie na makulaturę.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Leningrad, w marcu.

(J) Sowiety jak wiadomo upaństwowiły wszystkie drukarnie i wydawnictwa tak, że na rynku księgarskim może się ukazać jedynie **literatura propagandowo—komunistyczna.** Do jakich wyników doprowadziło to faktyczne zniesienie wolności druku i podporządkowanie wszystkich wydawnictw dyrektywom partyjnym, świadczy wyraźnie referat **o obecnej sytuacji księgarstwa w Sowietach,** wygłoszony na odbytym w tych dniach zjeździe państwowych trustów wydawniczych w Leningradzie. Naród przestał czytać, bo niema zaufania do nowej książki, oto powszechny krzyk wydawców. Stwierdzono, że mimo znacznego zmniejszenia ilości wydrukowanych przez sowieckie wydawnictwa dzieł, **na półkach księgarskich w Moskwie** i Leningradzie, znajduje się obecnie **przeszło 65 miljonów egzemplarzy** książek **nie znajdujących nabywców.** Podobna sytuacja jest na rynkach księgarskich na prowincji. Obliczono, że na druk tej makulatury użyto **500 wagonów papieru,** przeważnie sprowadzonego z zagranicy. Równocześnie stwierdzono, że **dawne wydania z czasów carskich ciągle cieszą się wielkim popytem.** Oczywiście, że komunistyczna gospodarka wywołuje ogromne obciążenie skarbu państwowego. Zjazd jednak nie zdecydował się na usunięcie głównej przyczyny kryzysu księgarskiego przez ogłoszenie **wolności druku** i zniesienie monopolu, gdyż takie załatwienie sprawy godziłoby w podstawę ustroju sowieckiego.

Natomiast przyjęto szereg zarządzeń kompromisowych. Między in. postanowiono, że nadal **nakład każdego dzieła nie może przewyższyć 3—5 tys. egzemplarzy,** gdyż dotychczas zazwyczaj drukowano każdy utwór w ilości 14—15 tys. egzemplarzy.

———ox xo———

Bunt więźniów w Białymstoku.

Warszawa, 26. 3. (AW.) W więzieniu białostockiem karnem wybuchł wczoraj **bunt więźniów odsiadujących długoterminowe wyroki.** Więźniowie **w liczbie około 200, opanowali kilkanaście cel i wszczęli** olbrzymi hałas.

Policja obsadziła sąsiednie skrzydła gmachu więziennego, w których więźniowie zachowywali się spokojnie. Dopiero o godz. 5 popoł., **gdy zarząd więzienia przyrzekł iż zwróci się do władz centralnych i przedstawi żądania więźniów,** zbuntowani więźniowie odwołali zapowiedzianą głodówkę.

Warszawa, 26. 3. (AW.) Dziś w nocy wyjechał do Białegostoku **dyrektor departamentu więziennictwa** w ministerstwie sprawiedliwości p. **Głowacki.**

———xo ox———

Wielkie nadużycia w zakładach wojsk. w Jarosławiu

Warszawa, 26. 3. (AW.) Z Jarosławia donoszą, że w **tamtejszych zakładach wojskowych wykryto nadużycia na szkodę Skarbu Państwa i armji.**

Nadużyć tych dopuszczano się już **od r. 1923,** jednak były one dotychczas zręcznie tuszowane. Dopiero gdy część wspólników uległa redukcji donieśli oni władzom **o systematycznych defraudacjach popełnianych przez 2 oficerów.** Obu aresztowano.

Pesymistyczne wywody min. Zdziechowskiego na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej.

„Pozostaje jedyna droga zmniejszenia wydatków personalnych“

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 marca. Godz. 23.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej min. **Zdziechowski** w swem przemówieniu podkreślił, że **deficyt w r. ub. wynosił 314 milj. zł.**

Powstał on w roku wyjątkowych wpływów z ceł (285 mil. zł.), gdy obecne tempo tych wpływów jest wiele mniejsze (156 milj. zł.). Więc **do poprzedniego deficytu trzeba dodać różnicę wpływu z ceł, a otrzymamy łączną kwotę 456 mil. zł.**

Pozatem **w r. ub. były znacznie mniejsze wydatki na akcję pomocy bezrobotnym,** prócz tego nastąpiła **zwyżka wartości walut i wzrost cen, co przy uwzględnieniu mnożnej powiększyłoby wydatki personalne o 126 milj. zł.,** a wszystko to razem podniosłoby deficyt do **700 mil. zł.**

Deficyt taki, przy poprzedniem tempie wydatków groziłby państwu. Preliminarz budżetowy, przy pensjach urzędniczych zredukowanych o 4 i pół — 6 procent, daje deficyt bez uwzględnienia zmniejszenia tempa wpływów z ceł, czyli deficyt wyniósłby już po uwzględnieniu wzrostu cen i walut do 300 milj. zł. **Na kwiecień przewidziany jest deficyt 28 milj. zł.,** co z dotychczasowym za styczeń i luty pozwala przypuszczać, że roczny deficyt **wyniesie około 300 milj. zł.**

Niedobór można pokryć **pożyczką, drukowaniem pieniądza, zwiększeniem dochodów i zmniejszeniem wydatków.** Jest jeszcze piąty sposób, mianowicie **schować głowę w piasek i żądać pieniędzy od ministra skarbu.** Psychika naszego społeczeństwa dotychczas tkwi w tym piątym sposobie.

Co do pożyczek, to może być mowa jedynie **o kredycie** na dobrych warunkach. Również **nie może być mowy o drukowaniu pieniądza.** Co **do zwiększenia dochodów** przez podwyżkę podatków, to wszelkie zwiększenie ciężarów podatkowych **musiałoby się odbyć na warsztatach produkcji,** a to znalazłoby wyraz w wyniku bilansu handlowego i wzroście bezrobocia.

Niedostateczna siła konsumcji nie pozwala na podwyższenie podatków od tytoniu i spirytusu.

W tych warunkach, o ile tego deficytu nie chce się powiększyć, **musi się zmniejszyć wydatki,** a ponieważ rzeczowe oszczędności mogą być bardzo małe, **pozostaje jedyna droga zmniejszenia wydatków personalnych.**

Min. Zdziechowski zaprzecza, jakoby kiedykolwiek mówił, że redukcja poborów urzędniczych będzie obowiązywać tylko w ciągu pierwszego kwartału 1926 r.

Sejmowa komisja budżetowa, po expose, wygłoszonem przez ministra Zdziechowskiego, wysłuchała **referatu p. Michalskiego o budżecie ministerstwa skarbu,** poczem rozwinęła się dyskusja ogólna.

———ox xo———

Sejm przyjął ustawę o poborze rekruta na rok 1926.

Warszawa, 26. 3. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono odrazu do rozpatrywania **ustawy o poborze rekruta w r. 1926.** Referent p. **Mączyński** podkreślił, że pobór wymaga uregulowania dwóch rzeczy: zasadniczego pozwolenia na pobór i ustalenia stanu liczebnego. Mowca prosi o uchwalenie ustawy.

P. **Poniatowski** wnosi, **aby załatwienie ustawy odroczyć do rozstrzygnięcia** wniosku o skrócenie czasu służby wojskowej do 1 roku.

P. **Nazaruk** wnosi o odrzucenie ustawy.

P. **Lieberman** oświadcza imieniem swego stronnictwa, że będzie głosował za ustawą o poborze. **P. P. S. jest w zasadzie za rozbrojeniem, lecz idea ta jeszcze w Europie nie dojrzała, i dlatego Polska nie może się rozbrajać.**

P. **Dąbski** oświadcza, że będzie **głosował przeciw ustawie, ze względu na stosunek Stronnictwa Chłopskiego do rządu.**

Z kolei zabrał głos minister spraw wojskowych gen. **Żeligowski,** prosząc o uchwalenie ustawy.

Wniosek p. **Nazaruka** o skreślenie 1. artykułu **odrzucono;** tak samo odrzucono przy art. 2 **wniosek p. Libermana o zmniejszenie kontyngentu. Odrzucono** również **wniosek p. Miedzińskiego w sprawie skasowania instytucji ordynansów. Przyjęto natomiast w imiennem głosowaniu rezolucję p. Dąbskiego 130 głosami przeciw 104 w tej samej sprawie.**

Całą ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

———ox xo———

Wspólny front prześladowanych mniejszości narodowościowych na Litwie.

Kowno, 26. 3. (AW.) Wobec prześladowań mniejszości narodowych **przedstawiciele ludności polskiej, żydowskiej, niemieckiej i rosyjskiej postanowili przy obecnych wyborach do sejmu stworzyć wspólny front.**

W tym celu odbyło się posiedzenie mniejszości, na którem postanowiono **zblokować się przy wyborach.**

Kowno, 26. 3. (PAT.) Policja polityczna dokonała na całym terenie Litwy Kow. **licznych aresztowań wśród miejscowych Polaków.** Należy przypuszczać, że **prześladowania te stoją w związku z wyborami do sejmu,** które mają się odbyć w najbliższym czasie.

——oo——

Pod znakiem czasu.

Z POSTĘPEM CYWILIZACJI.

Lwów, 27 marca.

Elektryzująca nowina: Turcja wprowadza alfabet łaciński. W egzotycznym, tak odróżniającym się od innych swymi obyczajami kraju znikły już haremy, kobieta pozbawiona welonu pojawiła się na arenie życia społecznego i państwowego, a dziś **uczyniono nowy krok w kierunku upodobnienia się do krajów Zachodu.**

Młodzież uniwersytecka w Egipcie walczy o prawo chodzenia w spodniach, a nie w wschodnich burnusach. Chinki przestają kaleczyć sobie nogi, Japończycy budują piętrowe gmachy. zapominając o obawie trzęsienia ziemi. Z postępem i nowożytną cywilizacją **idzie w świat hasło niwelowania wszelkich rożnic**, zatraty starej tradycji, często pięknej, ale równie często nierozsądnej. **Kraje i narody kosmopolityzują się**, stają się szare, mniej ciekawe i oryginalne. Tak myśli zapewne każdy zwolennik charakterystycznego uroku narodowych obyczajów, żałując ich tak samo, **jak żałuje zanikającej. polskiej strzechy**, chociaż uznaje, że czerwona dachówka jest nierównie lepszym i racjonalniejszym materjałem.

Podróżnik, zwiedzający obce kraje, **coraz mniej może podziwiać swoistych ich właściwości.** Ale przecież ubrane w jednolity mundur cywilizacji **narody nie stają się tem samem równo charakterem i stosunkami.** Nie rozpraszając uwagi na zewnętrzne efekty, ma wojażer więcej sposobności do obserwacji tych różnic.

(m)

—oo—

Z sali odczytowej.

Odczyt o Pawle Valéry.

Lwów, 27 marca.

Onegdaj odbył się w sali Kasyna i Koła literacko-artystycznego, staraniem Towarzystwa Przyjaciół Francji zajmujący odczyt francuski, który wygłosił lektor języka francuskiego na tutejszym Uniwersytecie, p. **Karol Lingewin.** Tematem odczytu była poetycka i wogóle literacka **twórczość Pawła Valéry**, który niedawno został wybrany członkiem Akademji francuskiej, jednym z czterdziestu „nieśmiertelnych“.

Prelegent przedstawił nam jasno i zwięźle sylwetkę utalentowanego poety, przeplatając swój odczyt licznemi cytatami z jego utworów.

Poezja Pawła Valéry jest przeważnie **medytacją o duszy** i o świecie, pełna głębokich myśli i piękności lirycznych. Zajął on przez nią wysokie stanowisko na Parnasie francuskim.

Licznie zebrana wytworna publiczności, wśród której zastąpiona była tutejsza kolonja francuska ze swoim konsulem **p. Vautier**, obdarzyła szanownego prelegenta za jego piękny odczyt licznemi oklaskami.

Leon **Sternkler.**

—xo ox—

Lekarze między sobą.

O brak etyki w wykonywaniu zawodu.

(Od naszego korespondenta):

Stryj, w marcu.

Przed kilku dniami rozegrał się w tutejszym sądzie epilog głośnej sprawy między dwoma lekarzami miejskimi Drem Cz. i Drem L. Mianowicie Dr. L. zarzucił swemu koledze **na posiedzeniu koła lekarzy stryjskich nieetyczne postępowanie w zawodzie**, przyczem dla uzasadnienia swych zarzutów użył dość drastycznych wyrazów.

Po kilku rozprawach sądowych, na których jednak Dr. L. przeprowadził dowód prawdy, **Dr. Cz. widział się zmuszonym skargę swoją cofnąć.**

Krążą pogłoski, że magistrat miał zażądać aktów sądowych w tej sprawie i jesteśmy ciekawi wyniku tej bardzo drastycznej afery.

KANCLERZ AUSTRJACKI W BERLINIE.

Wiedeń, 26. 3. (PAT). Kanclerz austrjacki **dr. Ramek, odjechał dziś po południu do Berlina.**

Prenumeratorom miesięcznym i kwartalnym

„KURJERA LWOWSKIEGO“

wydaje Administracja naszego pisma codziennie między godz. 2-4 popoł. asygnaty na

BILETY ULGOWE I BEZPŁATNE DO „TEATRU MAŁEGO“

na występy Ordon-Sosnowskiej i Solskiego

na poniedziałek, wtorek i środę.

Obchód na cześć Jana Kasprowicza

odbędzie się w Zakopanem.

Kraków, 26. 3. (Tel. wł.) Zarząd Polskiego Klubu Literackiego omawiał ostatnio sprawę **uroczystego obchodu na cześć Jana Kasprowicza.** Uchwalono, że PKL zajmie się zorganizowaniem obchodu. Powołano specjalną **komisję**, która opracuje szczegółowo **program tej podniosłej uroczystości. Obchód Jubilata odbędzie się w Zakopanem** i będzie nosił charakter uroczystości ogólno-narodowej.

—oo—

UKŁAD ROZJEMCZY AUSTRJACKO - CZESKOSŁOW.

Wiedeń, 26. 3. (PAT). Rada narodowa przyjęła dziś jednogłośnie **układ rozjemczy austrjacko - czechosłowacki.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 28 3 1928

HELENA FILOCHOWSKA. 2

W srebrną noc.

(Ciąg dalszy),

Była przecież najpiękniejsza, choć jej różowa, już dwa razy chemicznie prana suknia, kupiona na raty (z takim ogromnym trudem spłacana — westchnął boleśnie kapitan Sroka), nie odznaczała się ani przepychem, ani elegancją. Wszystkie pułkowe panie zieleniały ze złości, a pani generałowa wzruszyła nawet gniewnie ramionami i patrzyła przez lorgon niezbyt życzliwie na męża - generała, podczas gdy tańczył z Zosią, z czego kapitan Sroka był dumny, a zarazem bał się trochę, bo przecież z generałową lepiej nie zadzierać..

— Z kim to tak wytrwale tańczy rotmistrz Ożarowski? Cóż to za śliczne kobieciątko! — powiedział ktoś za plecami kapitana.

— Z kapitanową Srokową — odpowiedział ktoś inny. — Prawda, że śliczna, a przytem niemożliwie cnotliwa, jak starożytna Lukrecja. Szczęśliwy ten Sroka, hę ?

Kapitan Sroka wyprężył się z upajającej dumy, aż mu jakiś szef trzasnął w cerowanym, paradnym mundurze. Miał wrażenie, że na skrzydłach anielskich unosi się w obłokach. Takiego uczucia nieopisanej błogości doznał dotąd tylko dwa razy. Po raz pierwszy, gdy Zosia po skromnej uczcie poślubnej weszła w próg jego ubożuchnego mieszkanka w koszarach, a po raz drugi, gdy zaawansował na kapitana i gdy mu żona przyszyła trzecią gwiazdkę do czapki i epoletów. Niemal równie szczęśliwy był kapitan Sroda, gdy przyszedł na świat mały Wojtuś, dziś już trzyletni, opasły krzykacz, ciekawie zaglądający do kołyski pięciomiesięcznej Janinki w której różowej buzi ciemnieją, jak dwa duże, wilgotne fijołki — przepiękne, w czarne rzęsy oprawne oczy matki.

Z zachwytem i wdzięcznością patrzał na żonę, która wciąż tańczyła z rotmistrzem, co raz różowsza, co raz bardziej podobna do Zosi — oblubienicy, młodziutkiej, strwożonej i nieśmiałej, która z bukietem białych róż weszła do małego mieszkanka koszarowego, jako pani porucznikowa.

Jakże pociemniały jej oczy i jaką gwałtowną purpura zapłonęły usta uśmiechnięte wdzięcznie, trochę nieprzytomnie, jak przez sen... Biedactwo najdroższe... Samo to pierze bieliznę i wiesza ją na sznurkach w jadalni, będącej zarazem salonem i gabinetem pana domu. Sama karmi Janinkę, sama gotuje i szyje, a nawet pomaga ordynansowi szorować podłogi... A takie to jeszcze młodziutkie, więc nic dziwnego przecie, że lubi tańczyć. Teraz, w karnawale byli na trzech balach i zawsze Zosia wracała taka jakaś smutna, inna zmieniona do tej biedy koszarowej, do balji pełnej pieluszek, do mozolnych rachunków i trwogi, czy tez nędzna pensja starczy do pierwszego, czy też znów trzeba wziąć zaliczkę. Biedactwo, biedactwo ukochane...

— Ach, żebym już raz zaawansował na majora — westchnął kapitan Sroka idąc do bufetu na bułkę z szynką, bo czuł, że był bardzo głodny. — Zosienka miałaby służącą, a na bal wystroiłaby się w taka suknię ze złotej lamy, jaką ma sama generałowa...

Nagle kapitan Sroka zajaśniał cały, bo oto żona, tańcząc z rotmistrzem, posłała mu uśmiech troszkę smutny, ale taki dobry i taki prześliczny...

— — — — — — — —

...Pachniała mu w ramionach, jak pęk świeżych kwiatów polnych i woń ta upajała naiwną słodyczą nozdrza rotmistrza, nawykłe do ostrych i brutalnych, jak dźwięki jazz bandu perfum dzisiejszych półnagich shimmujących i tangujących kobiet, którym cynobrowy róż zastąpił rumieniec, a dziesięć branzolet i metr przejrzystej gazy — suknię balową.

Jakże go nudziły i męczyły te „powojenne“ kobiety! I jak miło było wypocząć od ich uróżowanych masek, wygolonych karków i flirtu, illustrującego ekspresywne gesty i pozy modnych tańców, rodem ze zbójeckich spelunek Bombaju, Singapore, czy San Francisco, kołysząc się w łagodnym, sennym rytmie bostona z tą istotą o długich, jedwabistych włosach koloru miodu, dyszącą jakąś prymitywna świeżością i prostotą... Była tak przedziwnie inna, taka jakaś „przedwojenna“ z temi trwożnie drżącemi na fijołkowych oczach rzęsami, z tym instynktownym oporem kobiety uczciwej, który stale okazywała, ilekroć chciał ją w tańcu przygarnąć bliżej i śmielej. Pociągała go nietylko jako kobieta, ale jako temat literacki, jako bogaty materjał do nowej powieści, w której od dawna pragnął wyszydzić, ośmieszyć i ukamienować współczesną, znienawidzoną przez niego, tak zwaną „wyzwoloną kobietę”.

Patrzył na nią chciwie i ciekawie oczami mężczyzny, psychologa i estety. Jak prześlicznie zarumieniła się, wyznając, na przedostatnim balu, że nie tańczy tanga... „To takie trudne i takie jakieś... dziwne” — powiedziała nieśmiało. „Nieprzyzwoite — chciała pani powiedzieć ? — uśmiechnął się myśląc, że jest bardziej panieńska, niż wszystkie zebrane na tej sali balowej młode panny i panieneczki. „Tak” — odpowiedziała cicho. — Cóż za rozkoszny zabytek archeologiczny — zdziwił się i także nie tańczył, patrząc z niesmakiem na ciasno splecione pary.

(C. d. n.)

—oo—

Skrzynka na listy.

O reformę obchodów.

Lwów, 27 marca.

Onegdaj odbywała się **uroczystość przeniesienia zwłok obrońców Lwowa na cmentarz Łyczakowski.** W związku z tem **zamknięto już od wczesnego rana cały cmentarz i nie dopuszczono setek lwowian,** ku ich oburzeniu, do grobu ich najbliższych, spoczywających na cmentarzu, **co z pewnością nie przyczyniło się to do uświetnienia Święta Narodowego.** Można przecież było zamknąć tylko cmentarzyk Obrońców Lwowa a nie cały cmentarz.

Od pewnego czasu **wszystkie Święta Narodowe** organizowane są w ten sposób, że **biorą w nich udział tylko osoby uprzywilejowane,** zaopatrzone przez znajomości w specjalne legitymacje, a większość społeczeństwa usuwana jest poza nawias. Gdy n. p. odbywa się Msza św. koło pomnika Matki Boskiej na placu Marjackim, to zamyka się wszystkie ulice aż za Teatr Wielki a **w uroczystości bierze udział nieliczna garstka wybranych.** Stale na tem tle **powstają niemiłe scysje i znaczna część publiczności, dowie dziawszy się o Święcie Narodowem woli w tym dniu pozostać w domu,** lub udać się w inną stronę miasta, byleby tylko nie być narażoną na praktykowane u nas sekatury Czy taki jest cel urządzania obchodów, by budzić oburzenie?.

Metody takie nie powinny być dłużej tolerowane w interesie powagi obchodów narodowych.

Mam nadzieję, że Szanowna Redakcja raczy zainteresować się poruszonemi sprawami, któremi powinny się zainteresować też odnośne czynniki i kreślę się z wyrazami prawdziwego poważauia

Dr. Stanisław Bukowski.

———ox xo———

Afera oszukańczych „dostaw“ Głąbińskiego.

Komandor Sokołowski przed sądem.

Warszawa. (Tel. wł.).

Drugi dzień rozprawy przed wojskowym sądem okręgowym przeciw komand. por. Sokołowskiemu, zawierał **pikantne momenta,** ze względu na zeznania w charakterze świadka głównego bohatera całej afery p. Józefa Głąbińskiego.

Pomysłowy ten „dostawca“ armji, jakkolwiek toczy się przeciw **niemu śledztwo karne o oszustwo na szkodę Skarbu Państw. na sumę przeszło półmiljonową, przebywa „na wolnej stopie“,** co jest samo dostateczną ilustracją panujących u nas stosunków.

Przesłuchany świadek Zamiara. **który** współpracował w fabryce Głąbińskiego i Elsnera, opowiedział sądowi całą kombinację, jaką przeprowadził Głąbiński, „kupując“ fabrykę „Siła“ od Wirtha. **Tranzakcja ta oparta była na dokumentach bez udziału gotówki.**

Przesłuchany następnie jako świadek p. **Głąbiński,** zeznaje z dużą dozą cynizmu. Mówi on zupełnie otwarcie, a nawet ostentacyjnie o swoich wpływach, w sferach rządowych które posiadł **dzięki poparciu swego stryja, posła Głąbińskiego, prezesa Zw. L. Nar.**

Głąbiński nie mając gotówki, uczynił propozycję Wirthowi, aby sprzedał mu fabrykę, obiecując wpłacić pieniądze po otrzymaniu zaliczki z M. S. Wojsk.

Mając stosunki, Głąbiński zgłosił się do wojewody warszawskiego z **listem od swego stryja posła Głąbińskiego** i w przeciągu trzech dni otrzymał przewłaszczenie.

Następnie drogą, poprzez urzędy, zetknął się z kom. por. Sokołowskim, który z punktu do tej sprawy odniósł się niechętnie. Wobec tych trudności świadek **wysłał swoją siostrę Polaczkowę do swego stryja, prezesa klubu Zw. Lud.-Nar. posła Głąbińskiego, który wystosował odpowiedni list do M. S. Wojsk. W odpowiedzi gabinet ministra spraw wojskowych zakomunikował wspomnianemu stronnictwu.** że o ile oferent spełni wszystkie warunki — będzie wówczas mowa o zawarciu kontraktu na dostawę.

Ale mimo tej interwencji kom. por. Sokołowski, zdaniem świadka — nadal niechetnie traktował tę sprawę.

3-ci dzień rozprawy rozpoczął się od konfrontacji Głąbińskiego ze świadkiem Staniszewskim.

Rewelacje wywołało oświadczenie oskarżonego komand. por. Sokołowskiego, że **generałem, który interwenjował u gen. Zagórskiego na rzecz Głąbińskiego nie był gen. Władysław Sikorski** lecz **gen. Józef Haller.**

Dalej oświadcza św. Staniszewski, że Głąbiński mówił. że otrzymać może dostawę w M. S. Wojsk. **tylko ten, który zna zakulisowe stosunki w tej instytucji,** oraz gdy on zechce, to każdy otrzyma dostawy wojskowe.

Wiadomo mi. że **Głąbiński często się bawił w kabaretach i restauracjach wraz z oficerami i wydawał jednorazowo po 400 zł. na kolację.** Wydał on **34.000 złotych przez 5 miesięcy.**

Staniszewski: Wiadomo mi, że Głąbińskiego popierali posłowie: stryj jego **Głąbiński,** oraz **Dubiel, Gruszka, Brodacki,** a nawet dzisiejszy minister **Żdziechowski;** o tem mówił mi sam Głąbiński.

Głąbiński: Tylko poseł Gruszka, jako przewodniczący komisji kredytowej w P. K. O., obiecywał mi kredyt w P. K. O., ale **kiedy prasa zaczęła mnie smarować, despotyczny poseł Gruszka, nie dał mi wtedy kredytu.**

W końcu św. Staniszewski podaje, że **dowiedziawszy się o machinacjach Głąbińskiego,** począł o nim **dawać rewelacje do pism,** a to ze względu na interes publiczny.

Obniżenie taryfy kolejowej na przewóz nasion siewnych.

Warszawa, 26 marca. (PAT. Celem przyjścia z pomocą ludności powiatów wschodnich, nawiedzionej klęską nieurodzaju w roku ubiegłym Ministerstwo Kolei wprowadza na okres od 1 kwietnia do 31 maja r. b. zniżkę 20 procent taryfy obowiązującej na przewóz nasion siewnych oraz sadzeniaków ziemniaczanych, nadawanych w przesyłkach pół i całowagonowych do stacji, położonych w obrębie Dyrekcji kolejowej wileńskiej.

——oo——

Na tropie sensacyjnej afery kokainowo-morfinowej we Lwowie.

Tajemniczy agenci szmuglujący narkotyki z Rosji. Policja na śladzie klubu morfinistów.

Lwów, 27 marca.

Pisaliśmy już w swoim czasie, że policja lwowska — **na podstawie poufnego doniesienia o istnieniu klubów morfinistów i kokainistów** we Lwowie oraz o masowem sprzedawaniu zakazanego towaru przez **agentów szajki, „szmuglującej“ tak morfinę, jakoteż i kokainę z Rosji sowieckiej** — zarządziła energiczne dochodzenia oraz inwigilację ludzi podejrzanych o udział w kryminalnej tej aferze.

Obecnie policja uzyskała **konkretne poszlaki,** które już w najbliższym czasie pozwolą schwycić owych agentów oraz zlikwidować wspomniane kluby.

Stwierdzono, że do Lwowa przybywa co pewien okres czasu jakiś osobnik, który **sprzedaje specjalnie morfinę po 3 zł. za fiolkę.** Pojawia się on zwykle w **ul. Ormiańskiej,** obok hotelu Ziemiańskiego. Odbiorcami są po większej części dziewczęta lekkich obyczajów.

Nie wypierają się one tego. lecz twierdzą, iż sprzedawcy nie znają, rysopisu zaś nie są w stanie podać. gdyż **transakcje te odbywaja się zwykle w ciemnościach.**

Dalej stwierdzono, że **do hotelu „Wanda“** (ul. Trybunalska), przybywa od czasu do czasu jakiś **elegancki pan z Warszawy,** który ma **„przedstawicielstwo“ na Lwów w rozsprzedaży kokainy.**

Istnieje przypuszczenie, iż między **tymi dwoma agentami istnieje ścisła łączność.** Obaj oni zdołali zniknąć na razie z oczu policji.

Jednocześnie policja zdołała ustalić, iż pewna **wdowa po urzędniku utrzymuje klub morfinistów i kokainistów,** ciągnąc z tego ogromne zyski. Przyjmuje ona bowiem u siebie **ludzi z pierwszorzędnych sfer Lwowa i prowincji.**

Zreasumowane dotychczasowe dochodzenia pozwalają twierdzić, że **jaskinia owej wdowy zasilana jest towarem przez wspomnianych agentów,** mających centralę swą w Warszawie.

Ze względu na interes śledztwa **nie podajemy nazwisk,** związanych z tą sprawą.

Dochodzenia trwają.

Ankieta na temat piękności kobiecej.

Paryż, w marcu.

W sali wykładowej **w Sorbonnie paryskiej** odbyła się w ostatnich dniach ciekawa dyskusja na temat **dzisiejszego ideału piękności kobiecej,** przyczem wypowiedzieli się malarze, rzeźbiarze, historycy sztuki, literaci i uczeni.

Znany **malarz Rivalin** stwierdził, że **ciało ludzkie,** tak kobiece, jak męskie, uległo w oatatnich dwu dziesiątkach lat **ogólnemu zeszpeceniu** i że jako malarzowi bardzo trudno mu znaleźć odpowiedni model, gdyż coraz mniej na świecie pięknych mężczyzn i kobiet. Rivalin przypisuje ten niepomyślny zwrot zbytniemu **rozpowszechnieniu się modernistycznzch tańców,** gdyż pozbawione rytumu ruchu wpływają rzekomo niekorzystnie na harmonijny rozwój ciała. Ze zdaniem tem obecni nie mogli całkowicie się zgodzić, uznając je za jednostronne, gdyż **ideał pięknośoi** w ostatnich dziesięcioleciach **uległ znacznej zmianie.**

Rzeźbiarz **Durbeau** dowodził, że w oczach dzisiejszej generacji **Wenus z Milo nie jest już najidealniejszym wyrazem piękności.** Wielu wybitnych malarzy, rzeźbiarzy i estetów nie znajduje w tem arcydziele sztuki starożytnej nic godnego podziwu. Ideałem piękności kobiecej czasów powojennych jest **garsonka:** smukłe, męskie linje ciała, twarz lalki i głowa chłopięca.

Natomiast profesor **Gaurdin** wystąpił **w obronie długich włosów,** uznając ostrzyżoną głowę za coś **przeciwnego naturze.** Moda ta która cieszyła się powodzeniem jeszcze za czasów starożytnych Egipcjan i Rzymian, była już wtedy zwalczana przez wyrazicieli zdrowego smaku, a **św. Paweł apostoł** w swym liście korynckim nazwał **długie włosy niezrównaną ozdobą kobiety.** Zauważył też prof. Gaurdin, że w wielu miastach dzisiejszej Hiszpanji **zakazano oficjalnie kobietom nosić krótkie włosy,** co jednakże wywołuje tylko tem większe zamiłowanie do chłopięcej fryzury. Również **w szpitalu państwowym w Amsterdamie** zakazano surowo pielęgniarkom obcinać włosy, gdyż ostrzyżona głowa sprawia na chorych wrażenie niekobiecej. Zakaz ten jednak cofnięto wobec opinji lekarzy, którzy propagowali krótkie włosy ze względów higjenicznych.

Olbrzymi pożar na Wileńszczyźnie.

30 osób straciło życie.

Warszawa, 26. 3. (AW.) Z Wileńszczyzny donoszą, że **w obw. Kluczka wybuchł pożar, który zniszczył 800 zabudowań.** Podczas pożaru straciło **życie 90 osób.** Zgorzało również bardzo wiele bydła.

——oo——

Upadek kupiectwa i rzemiosła.

Lwów, 27 marca.

Onegdaj odbyła się we Lwowie konferencja przedstawicieli organizacji zawodowych kupiectwa i rzemiosła z udziałem przedstawicieli Izby handlowej i przemysłowej i Izby skarbowej w sprawie wymiaru podatku przemysłowego za II. półrocze 1926. Izbę skarbową reprezentowali pp. Weinert i Pierożyński. P. Rappaport, prezes lwowskiego stowarzyszenia kupców podniósł rozpaczliwe położenie kupiectwa, Referent inż. Feuerstein wykazał na podstawie dat statystycznych upadek kupiectwa i rzemiosła. W II. półroczu 1925 obroty były o wiele mniejsze niż poprzednio. Wskazana by była raczej amnestja podatkowa dla kupiectwa i rzemiosła aniżeli kontyngentowanie podatku przemysłowego za II. półrocze 1925 w stosunku mniejszym niż w I półroczu 1924. Wreszcie apelował do przedstawicieli władzy skarbowej ażeby poinformowali minist. skarbu o rozpaczliwem położeniu kupiectwa i rzemiosła. Naczelnik Izby skarbowej oświadczył, że zupełnie nieprawdziwe są pogłoski o zamierzonem kontyngentowaniu podatku przemysłowego za II. półrocze. W dyskusji przemawiali między innemi pp. Litwinowicz, im. kongregacji kupieckiej i p. Tarnawski im. chrześć. organizacji kupców detaljicznych. P. Weinert zapewnił, że wymiary podatku przemysłowego obliczać się będą w ramach ustawy na podstawie obrotów faktycznych. Władze skarbowe stosują nawet w indywidualnych wypadkach ulgi w ramach ustawy.

Na tem oświadczeniu reprezentanta władzy skarbowej konferencja została zamknięta.

Aktorzy Teatru Małego w Warszawie

nie chcą grać bo... nie rozumieją sztuki!

Warszawa, (tel. wł.)

Teatr Mały zamierzał wystawić sztukę **Witkiewicza**: „Tumor Mózgowicz“. Na próbie czytanej część **aktorów oświadczyła, że sztuka jest niezrozumiała** i że w niej grać nie będą. Nic nie pomogły perswazje reżysera. **Sztukę musiano cofnąć.** Dyrekcja była bezsilna.

Do wiadomości o tym niezwykłym fakcie dodaje „Kurjer Poranny“ następujący komentarz:

„Witkiewicz jest jednym z naszych najautentyczniejszych talentów. Sztuki jego (ten sam „Tumor“ i „Kurka wodna“) **wystawił dyrektor Trzciński w Krakowie.** W Zakopanem powstał specjalny zespół entuzjastów celem realizacji sztuk Witkiewicza, z których kilka odegrano tam z wielkiem powodzeniem Gdy w r. z. dyr. **Pawłowski** w teatrze im. Fredry wystawił „Wścieklice“, uznano to za jedną z najciekawszych premjer sezonu. Co więcej zespół teatru im. Fredry otrzymawszy zasiłek z ministerstwa, **objechał z utworem Witkiewicza całą Polskę.** Smutnoby teatr wyglądał, gdyby w nim rozstrzygać miały kryterja sądów aktorskich. Historja teatru dobrze pamięta nastroje przed premierą „Wesela“ **Wyspiańskiego,** kiedy to jeden aktor po drugim oddawał rolę i oświadczył, że w takiem bzdurstwie grać nie będzie.

———xo ox———

163 fałszywych doktorów.

Lwów, 27 marca.

Prokuratorja w Zurychu i Genewie zabrała się energicznie do walki z t. zw. doktorami szwajcarskimi.

W Waszyngtonie istnieje nora oszukańcza pod szumnym tytułem: **„Oriental Universitet“,** utrzymująca w Szwajcarji filję tego przedsiębiorstwa, udzielającego różnym indywidjom — nie posiadającym do tego wcale kwalifikacji — za pieniądze tytułu doktorów. U szwajcarskiego przedstawiciela tej firmy amerykańskiej, zabrano podczas rewizji **spis osób,** „promowanych“ dzięki jego zabiegom. W r. 1920 163 „kandydatów“ kupiło u tego oszusta tytuł doktora. Byli to przeważnie ludzie, którzy ukończyli zaledwie szkołę ludową! Manipulacja była następująca: wręczano przedstawicielowi szwajcarskiemu Demolowi dysertację, na kilku stronicach, odsyłano ją pro forma do Waszyngtonu, płacąc 350 do 100 franków za ten interes, stamtąd zaś nadsyłano odwrotną pocztą „dyplomy“. Także i tytuły profesorskie można było kupować u p. Demola. Skazany niedawno za fałszowanie aktów, niejaki St. Galler, uzyskał tytuł profesora antropologji za 750 franków.

Okruchy.

O PEWNYM KOMENDANCIE P.K.U.

Że niewielką miał pensją a mierzył wysoko,
przemyśliwał w Przemyślu pan Nisko głęboko,
uzupełnić chcąc w sposób już nieladajaki
w Komendzie **Uzupełnień** swych finansów [braki.
Myślał: „Węzeł zaplątam, końce dam **do wody**“,
a jednak prokurator przedłożył **dowody**
winy, **a reszta** z „Kurjera“ wam znana:
Areszta już zamknęły **przemyślnego** pana.
Z tej przygody naukę wynosisz głęboką:
I **Nisko** może spotkać się z karą **wysoką.**

Zeter.

Urbanizm poetycki.

Alina Butrymowiczówna. Serce słupów telegraficznych. Skład główny Gebethner i Wolff. Warszawa.

„Serce słupów telegraficznych“ jest debiutem poetyckim Aliny Butrymowiczówny. Dominantę tonu poetyckiego stanowi w tym zbiorku poezji urbanizm: urbanizm oryginalny, o szerokiej pojemności wzruszeniowej i mozaikowo różnorodnej skali tematowej.

„Kocham cię o miasto, rodzony mój ojcze,
Za rękę w życie od dziecka mnie wiodłeś
W ulic swych głośno dyszące ogrojce,
W świat swój kamienny, wsparty w ziemię biodrem.
Krew twa w me serce spływała, jak w zbiornik
I tam szumiała mową twoich aort
Od dziecka za twym głosem szłam pokornie,
Od dziecka rozkaz twój spełniałam śmiało.“

Tomik ten zawiera cykl hymnów, wyśpiewanych na cześć żywiołowości miasta, miasta-serca twórczych warsztatów, epopei wartkiego ruchu wieczystej pracy cywilizacyjnej i tętnicy kultury. Afirmatywne wartości nie wyczerpują jednak urbanizmu p. Butrymowiczówny, którego szczery liryzm przelewa się w refleksyjną pełnię. Miasto — państwo molocha, zatracającego duszę („poeci miasta“) ,gilotynującego ideały, siedlisko cichych dramatów, grzechu, występku, małej i taniej próżności, dewocyjnego świętoszkostwa, i wszechmocnej, przyziemnej plotki — budzi w poetce niesmak i protest.

„Wszystko jest, co zapewni ci zbawienie twoje,
Każda rzecz odpowiednio do wartości droga.
Chrystusy i Madonny... liturgiczne stroje,
Ornaty i monstrancje... wszystko — oprócz Boga!
(„Sklep z dewocjonałami“.)

Butrymowiczówna, opanowała dobrze sztukę transponowania najprostszych motywów ze świata jałowej, bezdusznej codzienności na tętniące poezją, kolorowe wydarzenia duszy. Przedmioty martwe stają się u niej kanwą, na której rozsnuwa antropomorficznie barwistą opowieść liryczną. Żyje swoistem, autonomicznem życiem. Poetka zaklęła w mechanikę martwoty — czującą duszę. („Okna“, „Serce słupów telegraficznych“).

„Co kilka kroków, w miarowych odstępach,
Jak czarne znaki tajemniczych nut,
Stoją szeregiem w zadumaniu tępem
Słupy, spowite w nieskończony drut.

Na pół bezmiarem nieme wykrzykniki
W miast labiryncie niepozorny tłum,
Struny, posłuszne powietrznej muzyki,
Strażnicy wierni z dali mknących rum.

Stoją wysłańcy piorunowych wieści,
Bractwo posłuszne, świat plącząca sieć,
By czyimś szczęściem, żalem czy boleścią,
W drutach chybocie nieuchwytnym drżeć.

Może samotnych, polnych dróg wędrowiec
Przytuli ucho do drewnianych płuc,
Wśród których serce życia w głuchej mowie
Musi się szarpać, wieśćmi z dali tłuc.“

W czterech impresjach, których tematem jest kolejnictwo, nowa dziedzina w literaturze polskiej, wprowadzona do niej przez Stefana Grabińskiego, twórcę najgłębszych nastrojów kolejniczych („Demon ruchu“) i odkrywcę tego nowego świata literackiego — zamknęła poetka nowocześnie psychologię kolejnictwa. Kolej żelazna, jest dla niej podobnie, jak dla Grabińskiego nietylko wyrazem odwiecznej tęsknoty zdobywczego pędu człowieka, lecz przedewszystkiem samoistnym, mocarstwowym żywiołem, biorącym suwerennie przebojem tajemnicę przestrzeni, krainę metafizycznej cudowności i irracjonalnej tajemnicy. („Poezje kolei żelaznej“, „Przedsionki podróży“, „Pospieszny“, „Towarowy“). Jako organizacja poetycka, jest Butrymowiczówna pokrewną dwom najbardziej reprezentatywnym przedstawicielom urbanizmu poetyckiego — Józefowi Aleksandrowi Gałuszce i Feliksowi Przysieckiemu.

Gałuszka patrzy na miasto antropocentrycznie, z przenikliwą, badawczą i czujną twarzą obserwatora, szukającego w niem nowego, prawdziwego człowieka wśród orgiastycznych tańców ludzkiej podłości i małości. („Dusze miasta“).

Dla Przysieckiego jest miasto — cygańską włóczęgą po głuchym cmentarzysku młodości, przeżywanej (po jej bezapelacyjnem bankructwie) ex post — powtórnie z bohemiczną melancholją, przeżywanej zaś jako wizyjna teraźniejszość. („Śpiew w ciemnościach“).

* * *

U Butrymowiczówny posiada miasto psychikę niezawisłą od człowieka, który jest tylko jedną z jego części składowych. Z całego tomiku najsłabiej wypadły poezje miłosne („Wyzwolenie“) — chłodne, beznamiętne, cyzelatorskie.

Jerzy Eugenjusz Płomieński.

——oo——

Kurjer filmowy.

Zwracamy uwagę na numer świąteczny, który wyjdzie z powiększonym, specjalnym dodatkiem filmowym, a zainteresowane dyrekcje kinoteatrów, mogą do 31 b. m. nadsyłać materjał reklamowy z zastrzeżeniem miejsca, które uwzględniać będziemy w miarę kolejności zgłoszeń.

—o—

KOBIETY — ZABAWKI DONŻUANÓW.

(Kino „Marysieńka").

Życiowa prawda przebiega z każdej poszczególnej sceny tego **zajmującego dramatu,** którego scenarjusz zaczerpnięty jest z trybu życia wytwornego donżuana, który wszelkimi dozwolonemi i niedozwolonemi drogami, dąży do upragnionego celu. **Etyka dla takiego osobnika jest nieaktualnym przeżytkiem,** i nie cofnie się przed niczem, byle zadowolić swe nizkie instynkty.

Akcja toczy się w Paryżu, Wersalu i Wenecji. W tej ostatniej zwłaszcza, przecudnemi są zdjęcia na tle placu St. Marco z gondoli na słonecznej plaży Lida i w kanale La Grande.

W Wersalu na wyróżnienie zasługuje imponujący bal Szkoły Sztuk Pięknych, z pokazem kilkudziesięciu kostjumów impresjonistycznych, które wzbudzają ogólny zachwyt.

Zdjęcia ostre, kopje czyste. Jako uzupełnienie programu, dość niemądra komedja.

KRONIKA KINEMATOGRAFICZNA.

Jedną z najnowszych produkcji, naszej zresztą młodej wytwórczości filmowej, jest dramat erotyczny p. tyt.

„Kiedy kobieta zdradza męża"...

Po raz pierwszy odważyła się polska wytwórnia na sprowadzenie gwiazdy ekranów zagranicznych w osobie fascynującej

Dagny Serwaes

i niezrównanego amanta

Fr. Kortnera.

Ponadto w rolach głównych sławy polskiej sceny i ekranu tej miary co

K. Niewiarowska

i J. Węgrzyn.

Film został już zrealizowanym, pomimo dość znacznych kosztów, do których przyczyniło się sprowadzenie zagranicznych sław, opłacanych królewskimi honorarjami. i w niedługim czasie, ukaże się na ekranie jednego z największych kin we Lwowie.

—o—

Jackie Coogen

najmłodszy król ekranu, dawno już nie ukazywał się na lwowskich ekranach.

Ostatnią jego kreacją jest rola w filmie p. t.

„Szmul Gałganiarz",

do oceny której będzie dopiero można przystąpić po oglądnięciu tego obrazu.

Ciężkie położenie teatrów świetlnych.

Lwów, 27. marca.

Onegdaj zaprosił Krajowy Związek właścicieli kinoteatrów Małopolski we Lwowie reprezentantów prasy do lokalu Dyrekcji kinoteatru „Kopernik", aby im przedstawić katastrofalne położenie, w jakiem znalazły się wszystkie przedsiębiorstwa kinoteatrów. Na zebraniu zjawili się delegaci zarządów wszystkich kin lwowskich.

Prezes Związku p. Nowiński przedstawił krótko stan rzeczy, poczem wyłoniła się dyskusja, w której zabierali głos właściciele kin i dziennikarze. Z dyskusji okazało się, że tak zwane niegdyś kopalnie złota, za jakie uchodziły kina, przedstawiają dziś obraz zupełnej ruiny.

Cyfry mówią same za siebie. 45 procent brutta zabiera magistrat, 30 procent najem filmu, 10 procent podatki, opłaty, czynsze (najwyższe i dowolne) i t. p., reszta 10 procent zostaje na administrację, personal, muzykę itp. Wydatek dzienny jednego z kin wynosi 425 złotych. Jeżeli przedsiębiorstwo chce iść bez deficytu, musi mieć 800 zł. brutto dziennie. Ponieważ frekwencja w kinach jest obecnie minimalna, przeto nad każdym wisi widmo bankructwa. **Trzy przedsiębiorstwa już ogłosiły niewypłacalność,** reszta żyje nadzieją — i zadłuża się.

Tą jedyną nadzieją — to zniżka podatku miejskiego, który jest bodaje najwyższym na całej kuli ziemskiej. Jeżeli magistrat podatku nie obniży, właściciele będą zmuszeni przedsiębiorstwa zamknąć a personal (około 1000 osób) zostawić na bruku. Właściciele bronią się jednak wszystkiemi legalnymi środkami, aby uniknąć katastrofy.

Innego wyjścia niema. O podwyższeniu ceny biletów nie może być mowy, gdyż publiczność pieniędzy nie ma i ż każdym groszem się liczy. Gdyby nawet ceny biletów obniżono do połowy a frekwencja zwiększyła się o 100 procent, to i tak deficyt zostanie ten sam.

Nie pora zastanawiać się nad tem czy kino jest sztuką, czy robi konkurencję teatrom, czy spełnia swoje społeczne i etyczne cele czy też nie. Faktem jest tylko, że przedsiębiorstwa, które przez tyle lat były dla miasta pokaźnem źródłem zysku, znajdują się w ruinie i że zwyczajna ludzkość domaga się, aby do ogólnego gospodarczego zastoju nie dodawac niepotrzebnie czegoś jeszcze nowego.

Mamy nadzieję, że rozsądniejsze umysły w Radzie miejskiej zbadają nareszcie memorjał, jaki przedsiębiorstwa przedłożyły magistratowi i uwzględnią najkonieczniejsze ich postulaty, Można to zrobić bez żadnej straty, gdyż przez obniżenie podatku obniżą się ceny biletu i kasy miejskie odbiją sobie na zwiększonej frekwencji.

Chodzi o trochę dobrej woli — na co zresztą „Kurjer Lwowski" już nie raz zwrócił uwagę.

ODZNAKI HONOROWE DLA MĘŻÓW NAUKI I SZTUKI.

Wiedeń (tel. wł.)

Rząd austrjacki wniósł w radzie narodowej projekt co do stworzenia odznak honorowych za zasługi w dziedzinie sztuki i umiejętności. Odznaka ta udzielana będzie przez prezydenta republiki austrjackiej na propozycję rządu wybitnym pracownikom sztuki i umiejętności. Będą 2 stopnie odznak honorowych a oprócz tego specjalna odznaka, która będzie miała mniej więcej takie znaczenie jak „palmy akademji francuskiej".

Eksperyment ponownego powołania do życia.

Lwów, 27 marca.

Uczeni próbują rozmaitych eksperymentów na ciałach zwierząt w celu ponownego **obudzenia życia w martwych stworzeniach.** Są to tylko objawy działania po śmierci niektórych zmysłów, gdyż poszczególne organa zabitego zwierzęcia nie zanikają równocześnie, ale działają jeszcze jakiś czas. Nie może to oczywiście doprowadzić do powrócenia życia martwemu ciału, **jednakże wywołuje wrażenie rzeczywistego ożywienia trupa i ma wielkie znaczenie dla badań w dziedzinie biologji.**

Ostatnio odbyła się **w Cambridge** ciekawa próba, wykonana przez rosyjskiego fizjologa **Aureba** i angielskiego uczonego **Starlinga.** W laboratorjum **zabito psa** i spreparowano jego trupa, wypuszczając z żył **wszystką krew** oraz wyjmując serce, płuca i wnętrzności. Następnie próbowano **ożywić ponownie mózg,** posyłając doń **krew z ciała innego psa.** Skoro na języku trupa psiego, pozbawionego wszystkich najkonieczniejszych narządów i bezsprzecznie martwego, **położono kość** napływała z dziąseł ślina, a pod wpływem światła i ciemości **zwężały się i rozszerzały źrenice oczu.** Doprowadzona bowiem do mózgu krew wywoływała reakcję nerwów.

———oxox———

Kurjer literacki.

„Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny". Wyszedł z druku 1-szy zeszyt za 1926. Na treść zeszytu składają się: Artykuły: „Reforma Senatu" przez prof. Suligowskiego; „Sprzeczność z Konstytucją" przez prof. Gołąba; „Rada Stanu Rzplitej" przez prezesa Kopczyńskiego; „W sprawie podniesienia poziomu studjów prawno-ekonomicznych" przez prof. Rutkowskiego; Walka o reformę rolną" przez prof. Brzeskiego; „Polityka finansowa a rozwój gospodarczy" przez Dr. Janickiego; „Rozpiętość między cenami artykułów rolnych i przemysłowych przez Edw. Szturm de Sztrema, „Rokowania polsko-niemieckie" przez Dr. Zajączkowskiego. Przegląd Piśmiennictwa: 46 recenzyj z zakresu prawa, ekonomji i socjologji oraz bogata bibljografja literatury polskiej i obcej, Przegląd Prawodawstwa cywilnego, handlowego, procesu cywilnego oraz zobowiązania międzynarodowe Polski i kronika ustawodawcza. Przegląd Orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego oraz Najwyższego Trybunału Administr. wszystkich dzielnic, „Jedno z zagadnień w przyszłej pragmatyce sędziowskiej" przez W. Miszewskiego etc. Kronika Ekonomiczna: rolnictwo, przemysł i handel, stosunki robotnicze, walutowe, spółdzielczość, gospodarka komunalna ubezpieczenia, gospodarka światowa. Miscellanea. Przegląd czasopism.

Prenumerata we wszystkich księgarniach 20 zł. z przesyłką.

„Świat Kobiecy" nr. 6-ty przynosi: Listy o modzie, Złowieszcza Florozonda, Gdy zabrzmiał złoty róg, Stroje polskiej gładyszki, Szlachetne obyczaje poza domem, Teatry lwowskie, Kobieta i kodeks, Roboty ręczne, Kącik praktyczny, Dobra gospodyni, Nowe książki, Odpowiedzi od redakcji i t. d. Do każdego numeru dołączony arkusz wzorów robót ręcznych.

„Nr. 13 Wiadomości Literackich" zawiera wywiad R. Ordyńskiego z Hofmansthalem, rozmowę z rzeźbiarzem Kuną, artykuł J. Hempla o muzeach tołstojowskiem i leninowskiem w Moskwie i prof. H. Kridla o włoskiej książce o Słowackim, recenzję Em. Breitera z powieści Rittnera „Most", Fr. Mecena z „Mikołaja Kurbowa" Erenburga, H. Więckowskiej z książki Sokolnickiego „Polska w pamiętnikach wielkiej wojny", fragmenty Anakreonta w przekładzie prof. W. Klingera, sprawozdanie teatralne An. Słonimskiego, fotografje z nowej sztuki Pirandella w Teatrze Małym, oraz następujące rubryki: przegląd prasy, notatki, „Polska za granicą", anegdoty, książki najgorsze, „Camera obscura", korespondencja. Numer liczy 6 stron.

Płk. S. G. Tadeusz Kutrzeba: „Bitwa nad Niemnem" (wrzesień-październik 1920) **Biuro historyczne Sztabu Generalnego „Studja operacyjne z historji wojen polskich 1918—21, T. II. Warszawa 1926 W. I. N. W. str. 360 z atlasem (2 mapy, 2 tablice, 15 oleat).**

Książka płk. Kutrzeby, owoc wieloletniej pracy, przedstawia w sposób wyczerpujący przebieg operacyj przeprowadzonych osobiście przez Wodza Naczelnego siłami naszej 2-giej armji i części 4-tej armji przeciw armjom sowieckim nad Niemnem uwieńczonych rozbiciem przeciwnika i zamykających wielkie działania wojenne przeciw Rosji.

Po bitwie warszawskiej, bitwa nad Niemnem była drugą w ostatniej wojnie naszej bitwą walną. Jej historja zainteresuje nietylko wojskowego zawodowego: bitwa ta, w której wywalczono pokój, była przeżyciem ogólno - narodowem.

Jest to pierwsza z prac Biura historycznego Sztabu Generalnego, obejmująca tak rozległy zakres wydarzeń, przy jednoczesnej trosce o szczegółowe ich przedstawienie i wydobycie z nich pełni doświadczenia. Tym doświadczeniom są poświęcone końcowe wywody.

Książka została ze zwykłą starannością wyposażona w obszerne indeksy nazw, oddziałów i bogaty atlas map, tablic i szkiców, wykonanych znakomicie.

Ze świata.

+ **Skandal w teatrze nowojorskim.** W teatrze Chelsea w Nowym Jorku wystawiono **nową operetkę** w której wystąpiło 30 tancerek prawie nago. Na premjerę przybyła policja i po zjawieniu się na scenie tancerek ogłosiła, że przerywa przedstawienie wzywając publiczność do opuszczenia sali. Nie skutkowało to jednak — **publiczność nie ruszyła się z miejsc.** Wówczas wkroczyła policja **na scenę** i aresztowała wszystkie tancerki, które w automobilach odwieziono na policję. Po wylegitymowaniu się tancerek i złożeniu przez nie kaucji po 500 dolarów od osoby, wypuszczono je na wolną stopę.

+ **Zubożenie Niemiec.** Z Berlina donoszą: Podług ogłoszonej obecnie statystyki urzędowej, wynoszą **wkładki oszczędnościowe** w Niemczech po 35 marek na głowę. Przed wojną wynosiły one po 300 marek

Stronnictwa wobec projektu premjera Skrzyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 marca.

Na konferencji u prem. Skrzyńskiego min. **Kiernik** w imieniu Piasta **złożył oświadczenie, że klub jego godzi się na przedstawiony przez min. Skrzyńskiego kompromisowy sposób załatwienia sprawy poborów urzędniczych.** Ministrowie **Chądzyński** i **Barlicki** uzależnili swe stanowisko od uchwały swoich klubów.

Klub N. P. R. odbył natychmiast posiedzenie, na którem po referacie min. Chądzyńskiego, **przyjął jednogłośnie rezolucję akceptującą projekt min. Skrzyńskiego.**

Klub P. P. S dotąd obraduje. Jak słychać i tam zanosi się na przyjęcie kompromisowego projektu ministra Skrzyńskiego.

Minister **Zdziechowski nie brał udziału w konferencji** u premjera Skrzyńskiego, albowiem był obecny podówczas na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej. Jak słychać na **prawicy istnieją również tendencje kompromisowe, popierane silnie przez min. St. Grabskiego.**

Korespondent Wasz dowiaduje się, że **projekt nowej ustawy będzie wniesiony do 15 kwietnia b. r.**

Cztery kluby koalicyjne zaakceptowały projekt prem. Skrzyńskiego.

P. P. S. poweźmie dziś decyzję.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 marca.

Godz. 23.30.

Po dzisiejszej konferencji u premjera Skrzyńskiego, na której wyłonił się kompromisowy projekt uregulowania sprawy poborów urzędniczych, **wszystkie kluby koalicyjne, z wyjątkiem P. P. S. zaakceptowały** odrazu stanowisko premjera.

Kluby Z. L. N., N. P. R., Ch. D. i Piasta odbyły w tej sprawie posiedzenia, na których **przyjęły do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania swych reprezentantów w rządzie.**

Jedynie klub **P. P. S.** odbył dłuższą konferencję, w której wyniku **powziął postanowienie odbycia jutro wspólnego posiedzenia z Centr. Kom. Wyk.** swej partji.

Już w toku dzisiejszych obrad stwierdzono, że **klub P. P. S. ustosunkuje się negatywnie do wywodów min. Zdziechowskiego** na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej. Natomiast **koncepcja premjera Skrzyńskiego spotkała się z życzliwszem przyjęciem,** jakkolwiek **sfery socjalistyczne wolałyby załatwienie całej sprawy w krótkiej drodze w formie dekretu.**

Stanowisko P. P. S. musi zostać jutro wyjaśnione, albowiem Rada ministrów w dniu tym ma ostatecznie ustalić projekt prowizorjum budżetowego.

—xoox—

Dyskusja nad obradami genewskiemi

w sejmowej komisji spraw zagranicznych.

Warszawa, 26. 3. (PAT.) Sejmowa **komisja spraw zagranicznych** prowadziła w dalszym ciągu **dyskusję nad sprawozdaniem min. Skrzyńskiego.**

P. **Niedziałkowski** (P. P. S.) zbijał twierdzenie, jakoby państwa neutralne szły na pasku Niemiec. Polityka tych państw dąży do **zmniejszenia wpływu wielkich mocarstw,** zmniejszenia ilości stałych miejsc w Radzie Ligi i wogóle ich zlikwidowania.

Poseł **Thon uznaje sukces ministra Skrzyńskiego. Stanowisko międzynarodowe Polski wyszło znowu wzmocnione, i to dzięki ministrowi Skrzyńskiemu,** jego metodzie, jego światopoglądowi i dzięki temu, że **potrafił obudzić wiarę świata w to, że Polska chce prowadzić politykę pokojową.**

P. **Rudziński** (Wyzwolenie) uważa, że najwyższym wyrazem Ligi był protokół genewski, ale od chwili, gdy pokazało się, że protokołu genewskiego zrealizować nie można, **zaczął się upadek Ligi.**

Po przemówieniach p. **Sokolnickiej** i p. **Wasyńczuka,** przewodniczący **Dębski** oświadczył, że wniosku o nieufność nie może poddać pod głosowanie na komisji, poczem odroczył posiedzenie do jutra rana.

B. premjer Grabski broni się

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 26 marca.

B. premjer Wł. Grabski ogłosił dziś w prasie list otwarty p. t.: „**Prawda o dotychczasowych pożyczkach zagranicznych**“, w którym w sposób bardzo stanowczy zaprzecza, jakoby t. zw. „**pożyczka Dillona**“ **była szkodliwą dla Polski.**

—oo—

O ODSZKODOWANIE DLA B. PANUJĄCYCH W NIEMCZECH.

Berlin, 26. 3. (PAT.) Gabinet Rzeszy postanowił upełnomocnić ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości do opracowania wspólnie z komisją prawniczą Reichstagu **projektu ustawy w sprawie odszkodowań dla rodzin b. panujących.**

—oo—

NOWY POSEŁ POLSKI W TURCJI.

Angora, 26. 3. (PAT). Poseł Rzplitej Polskiej, **Bader, wręczył** na uroczystem posłuchaniu prezydentowi republiki tureckiej **Mustafie Kemal Paszy, listy uwierzytelniające.** Przy tej sposobności wygłoszono serdeczne przemówienia.

Różne.

× **Wyjazd Ukraińców do Kanady.** Z dworca głównego w Warszawie, wyjechała 22 b. m. nadzwyczajnym pociągiem partja Ukraińców z **Małopolski** w liczbie **400 osób,** na roboty do Kanady pod wodzą agentów towarzystwa emigracyjnego „Pacific“.

+ **Do rady miejskiej w Czerniowcach** weszli z Polaków: dr. **Grzegorz Szymowicz** i **Stanisław Szarzyński.**

Pogrzeb śp. Ignacego Rosnera.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 26 marca.

Dziś o godz. 13.30 odbyła się ekspoprtacja zwłok **ś. p. Ignacego Rosnera** na dworzec główny.

Obok rodziny szedł w orszaku żałobnym **p. premjer Skrzyński** w towarzystwie dyr. **Bertoniego** i dyr. **Łukasiewicza** z M. S. Z., a dalej b. premjer **Kucharski,** p. Aleksander **Lednicki** oraz **liczni reprezentanci prasy z prezesem Syndykatu dziennikarzy p. Z. Dębickim,** posłem **Strońskim,** red. „Warszawianki“ i red. „Kurjera Warszawskiego“ p. **Olchowiczem.**

Zwłoki przewiezione zostaną do Krakowa, gdzie spoczną w grobowcu rodzinnym. Z ramienia redakcji „Nowego Kurjera Polskiego“ wyjeżdża do Krakowa **p. Józef Wąsowski.**

Z sali sądowej.

Wiceprezes Dyrekcji Poczt pod zarzutem lichwy.

Lwów, 27 marca.

Przed trybunałem orzekającym w skład którego wchodzili r. **Dworzak** jako przewodniczący i mr. **Angielski** i **Kohman** jako wotanci, oskarżał dziś prokurator **Sobolewski wiceprezesa dyrekcji Poczt Józefa Henryka Makarewicza** i separowaną **małżonkę jego Zofię Makarewiczową o występek lichwy pieniężnej.**

Tło sprawy przedstawia się następująco. W okresie gwałtownego spadku marki polskiej w listopadzie 1923 zwrócił się do osk. Zofji Makarewiczowej, zdemobilizowany oficer Aleksander **Kawałkowski** z prośbą o pożyczkę znaczniejszej sumy, potrzebnej mu na bardzo intratny eksport jaj. Ulegając namowom wspólnej znajomej obojga, p. **Krzeptowskiej,** która zaofiarowała nawet swe klejnoty pod zastaw tej pożyczki, zgodziła się Makarewiczowa na wypożyczenie kwoty półtora miljarda marek **za odsetkami 14 pro mille dziennie.**

Gdy po upływie 14 dni Makarewiczowa zażądała zwrotu tej sumy, Krzeptowska i Kawałkowski **zwrócili się za pośrednictwem Achtowej, zawodowej faktorki** do prez. Makarewicza, który wypożyczył im sumę 2,800.000.000 marek, zastrzegając sobie **12 pro mille dziennie**

Wskutek doniesienia Krzeptowskiej, która za pożyczkę poręczyła zastawem swych klejnotów, **prokuratura postawiła pp. Makarewiczów pod zarzutem lichwy.**

Przesłuchana na dzisiejszej rozprawie Zofja **Makarewiczowa** zaznacza, że jedynie gorące namowy i przedstawiane perspektywy lukratywnego eksportu jaj skłoniły ją do pożyczenia całego niemal kapitału uzyskanego od męża po separacji.

Obrona prez. Makarewicza idzie w tym kierunku, że **uważał wysokie procenty za udział w zysku z eksportu jaj,** a poniekąd i zabezpieczenie przed postępującą w gwałtownem tempie deprecjacją marki.

W czasie swego przesłuchania zwrócił się prez. Makarewicz **do prasy z prośbą o wyraźne zaznaczenie, że współoskarżona obecnie żoną jego nie jest.**

Postępowanie dowodowe wykazało, że jakkolwiek **oskarżeni faktycznie tak wysokie odsetki pobierali,** to jednak wskutek dewaluacji, **zamiast oczekiwanych zysków, ponieśli dotkliwe straty.**

W uwzględnieniu tego momentu **trybunał oskarżonych uwolnił.**

Bronili adwokaci **dr. Kibitz** i **dr. Wassung.**

Kupony „Kurjera Lwowskiego“ do kin lwowskich.

Każdy kupon „Kurjera Lwowskiego“ uprawnia do nabycia dwóch biletów ze zniżką 50%, ważny tylko na dzień bieżący.

Codziennie 12 kuponów.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„APOLLO“
1 miejsce i balkon 1·50 zam. 3 zł.
II „ „ 1·— „ 2 „
Ważny na I seans dnia 27 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„PALACE“
1·50 zam. 3 zł. na balkon
1·— „ 2 „ rezerwowe
Ważny bez ograniczeń dnia 27 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„MARYSIENKA“
1·50 zam. 3 zł. do loży
1·— „ 2 „ I miejsce
Ważny bez ograniczeń dnia 27 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„KOPERNIK“
1 zł. zam. 2 zł. rezerwowe
1·50 „ 2·50 na balkon
Ważny tylko na I seans dnia 27 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„L E W“
1 zł. zam. 2·50 na rezerw,
Ważny bez ograniczeń dnia 27 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„FATAMORGANA“
80 gr. zam. III miejsce na I
1·20 „ „ II „ „ fotele
Ważny bez ograniczeń dnia 27 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„CHIMERA“
80 gr. zam. 1·60 na balkon
Ważny na I seans dnia 27 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„UCIECHA“
60 gr. zam. 1·20 I miejsce
80 „ „ 1·60 rezerw.
1 zł. „ 2 zł. fotele
Ważny bez ograniczeń dnia 27 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„NOWOŚCI“
80 gr. zam. 1·60 na fotele
Ważny na I seans dnia 27 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„W A N D A“
1 zł. zam. 2 zł. na fotele
Ważny na wszystkie seanse dnia 27 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„S F I N K S“
60 gr. zam. 1·20 na I miejsce
Ważny bez ograniczeń dnia 27 marca.

Kupon „Kurjera Lwowskiego“.
„GRAŻYNA“
80 gr. zam. 1·60 na fotele
Ważny bez ograniczeń dnia 27 marca.

KRONIKA.

MARZEC
27
SOBOTA

Dziś: rzym.-kat. Ruperta, J. p., gr. kat. Wenedykta pr.
Jutro: rzym.-kat. C. 6 Palmowa. gr. kat. N. D. 2 Post.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sobota 3·30 pop. „Dzikus". Ceny zniżone popoł.

Sobota 7·30 wiecz. „Żydówka" z udziałem M. Sowilskiego.

Niedziela o 12 w poł. „Akademja ku czci Józefa Piłsudskiego".

Niedziela o 3 pop. „Dama w purpurze". Gość. wyst. H. Miłowskiej. Ceny zniżone popoł.

Niedziela o 6·30 „Serce Matki" albo „Przygody Tomcia Palucha". Premjera — Przedstawienie dla dzieci.

Poniedziałek o 6·30 wiecz. „Serce Matki" albo „Przygody Tomcia Palucha". Przedstawienie dla dzieci.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota o 3·30 pop. „Medaljon Prababki". Ceny zniżone popoł.

Sobota 7·30 wiecz. „Szelmostwa Skapena".

Niedziela o 3·30 pop. „Uriel Akosta".

Niedziela o 7·30 wiecz. „Czarne Róże"

Poniedziałek „Marjetta".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Sobota o 7·30 „Polityka i miłość". Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego.

Niedziela o 4-ej pop. „Polityka i miłość". Gość. występ Ordon-Sosnowski i Solskiego. (Ceny zniżone).

Niedziela o 7·30 „Polityka i miłość". Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego.

Poniedziałek o 7·30 „Polityka i miłość". Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego. (Zniżki urzędnicze obowiązują).

Wtorek o 7·30 „Polityka i miłość". Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego. (Zniżki urzędnicze obowiązują).

Środa o 7·30 „Polityka i miłość" Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego. (Zniżki urzędnicze obowiązują).

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Palace: „Świat i jego pokusy".
Apollo: „Dziewczynka z Ostendy"
Chimera: „Tylko Ona".
Fatamorgana: „Sto tysięcy mil pościgu".
Grażyna: „Pająki Paryża".
Kopernik: „Tajemnica dna morskiego" „Ja Pana aresztuję".
Lew: „Szał miłosny".
Marysienka: „Kobiety — zabawki donżuanów", artystyczny dramat. „Niedźwiedzia przysługa", farsa.
Nowości: „Dwie Przysięgi".
Sfinx: „Wyspa zatopionych okrętów", awanturniczy dramat w 10 akt. i 2 akt. komedja.
Uciecha: „Harry Peel" ze „Śmiercią w zawody".
Wanda: „Dziki Cowboy" „Walka o brylant".
Pasaż: „Cyrk Graya", 4 serje dramat w 8 akt.

—oo—

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb. S. Pieniążek M. Wodzicka (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś po południu, celem urozmaicenia repertuaru, nieodwołalnie po raz ostatni w bieżącym sezonie — **po cenach zniżonych**, miłą, słoneczną komedję amerykańską: **„Dzikus"**.

Wieczorem ukaże się wznowienie wspaniałej, dawno niewidzianej opery Halevy'ego: **„Żydówka"**, w której wystąpią świetni wykonawcy czołowych partyj, pp.: **Lipowska** (Rachela) i znakomity tenor, **Marceli Sowilski**, w popisowej partji Eleazara, śpiewanej przezeń ostatnio w Warszawie z nadzwyczajnym sukcesem.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

—oo—

Mówią, że...

kultywowanie sztuki scenicznej i jej rozwój jest również wielkim czynnikiem cywilizacyjnym.

— — — — — — — —

w ostatnich jednak czasach namnożyło się we Lwowie, gdzie mamy przecież trzy teatry mnóstwo zespołów scenicznych, które porywają się na sztuki najtrudniejsze i wystawne. Jest kilka dobrych zespołów amatorskich, ale reszta woła o pomstę do niebios. Byliśmy na jednem takiem „przedstawieniu". Boże, co się tam działo? Dobrze, że autor dawno już w grobie, bo napewno oszalałby, gdyby to widział. To tak wygląda, jakby ktoś namalował portret w ten sposób, że nogi są na głowie, uszy na piętach, nos na kolanie a oczy w brzuchu. Nie mamy instytucji, która karałaby takie wypaczanie sztuki, więc też tylko możemy apelować do ludzi mądrych, by wytłumaczyli komu należy, że to jest poprostu zbrodnia. W dodatku te zespoły wystawiają sztuki autorów żyjących bez ich zapytania i bez płacenia im należnych procentów. A przecież literat z tego żyje! Panowie! źle i nieuczciwie się bawicie! Raczej popierajcie dobry teatr prawdziwy, niż zbezkształcać dzieło na tych „amatorskich" awanturach!!

rrr.

—oo—

— **Teatr Nowości** wystawia dziś **na popołudniowe przedstawienie — po cenach zniżonych — po raz ostatni w sezonie** pełną nadzwyczajnego humoru polską farsę Stanisława Warskiego: **„Medaljon Prababki"**. —

Wieczorem powtórzenie ostatniej nowości dramatu, przepysznej, niebywale wesołej komedji — farsy Moliera: **„Szelmostwa Skapena"** — przyjętej na wczorajszej premjerze z entuzjazmem przez rozbawioną publiczność.

— **„Serce matki"**, albo **„Przygody Tomcia Palucha"**, baśń dramatyczna ze śpiewami i tańcami Henryka Zbierzchowskiego, ukaże się po raz pierwszy w dniu jutrzejszym na scenie Teatru Wielkiego. — Ze względu na najmłodszą publiczność miasta, **początek przedstawienia** punktualnie o godz. **6.30 wieczorem**. Bilety prasowe na niedzielną premierę są ważne.

„Jenufa" (**„Jej pasierbica"**) — wspaniała opera słowackiego kompozytora, Leona Janaczka, osnuta na tle dramatu Gabrjeli Preissowej, z życia ludu słowackiego — ukaże się po raz pierwszy we wtorek przyszłego tygodnia, na scenie Teatru Wielkiego.

Kasa miastowa teatrów miejskich z dniem 1 kwietnia mieścić się będzie przy pl. Halickim 15, w gmachu Banku Hipotecznego — Wagony Sypialne. — Sprzedaż biletów na przedstawienia świąteczne rozpocznie się w kasie miastowej — w niedzielę, dnia 28 marca.

— **Ceny zniżone na „Politykę i miłość".** W niedzielę popołudniu daje Teatr Mały sztukę Rączkowskiego z Ordon-Sosnowską i Solskim po cenach zniżonych.

— **Towarzystwo walki z gruźlicą** zawiadamia P. T. Publiczność, że jak co roku, tak i w tym, sprzedawać będzie przy wszystkich kościołach w niedzielę palmową palmy na dochód Tow. i prosi bardzo o poparcie naszego celu.

— **Wiec rodzicielski w sprawie opłat szkolnych.** Prezydjum Związku Stowarzyszeń Funkcjonar. Państw. i Samorząd. Wojewódz. Lwowskiego zwraca uwagę P. T. funkcjonarjuszów państw. i samorządowych wojew. lwowsk., że w niedzielę, 28 marca br. odbędzie się w sali Instytutu Technologicz. przy ul. Bourlarda 5 wiec rodzicielski w sprawie podwyższenia opłat szkolnych za uczniów państw. szkół średnich i prosi funkcjonarjuszów państw. o jaknajliczniejszy udział w tym wiecu.

— **Ukonstytuowanie się komisji planów i nauczania historii** oddziału lwowskiego Zw. zaw. nauczycieli pol. szkół średnich odbyło się 17 b. m. Po referacie dr. K. **Sochaniewicza**, zebrani członkowie wybrali prezydjum komisji, w skład którego weszli dr. K. **Sochaniewicz, jako przewodniczący**, dr. St. **Buzath**, jako zastępca przewodniczącego i J. **Marjaszowa, jako sekretarz.** Po wyborach przedstawił przewodniczący plan pracy na rok bieżący, który został jednomyślnie przyjęty.

— **Słynny chór ukraiński p. Dymitra Kotka we Lwowie.** W sobotę 27 oraz w niedzielę 28 marca b. r. odbędą się tylko **dwa wielkie koncerty** słynnego chóru ukraińskiego pod batutą Dymitra Kotka.

Bilety w cenie od 1 do 5 zł. do nabycia w Narodnej Torhowli (Rynek) oraz przy kasie w Domu Narodnym w sobotę od godz. 6 wiecz., w niedzielę od 10—3 godz. przedpoł. i od 6 godz. wieczorem.

—oo—

Krwawe wesele w Rzęśnie ruskiej.

Lwów, 27 marca.

W Rzęśnie Ruskiej odbywało się 21 listopada 1925 wesele, którego epilog rozegrał się dziś przed trybunałem.

Podochoceni zabawą i nadmiernie szafowanym trunkiem, młodzi parobkowie **Lalewka, Hewakowski** (15-letni chłopak), **Wesołowski** i dwaj bracia **Gełejowie**, wszczęli wielką awanturę, a w końcu **pobili jednego z uczestników zabawy tak ciężko, że ten niedługo potem ducha wyzionął.**

Oskarżeni o zbrodnię zabójstwa podczas bójki zasłaniają się solidarnie zupełnem **opilstwem i brakiem pamięci.** Przesłuchani świadkowie z grona gości weselnych **zeznają dla oskarżonych obciążająco.**

Wyrok zapadnie jutro.

W skład trybunału wchodzą rr.: **Hoszowski, Makuch i Malicki.** Osk. prok.**Ogonowski.** Bronią adwokaci: dr. **Fruchs, Szuchewycz i Dawydiak.**

—oo—

Las zapalony od wybuchu auta.

Lwów, 27 marca.

Samochód ciężarowy, wiozący do Piotrkowa materjały odzieżowe, **zapalił się w lesie pod Rzgowem wskutek wybuchu zbiornika z benzyną.**

Szofer Piotr **Pobaszczyk** zdążył wyskoczyć, oraz wyciągnąć z pośród płomieni śpiącego na stosie materjałów ekspedjenta **Józefa Czerwińskiego.**

Od płonącego auta **zapalił się las,** tak, że ucieczka stała się niemożliwą, dopiero pomoc posterunkowego Ant. **Grabowskiego** uratowała nieszczęśliwych. **Spaliło się 400 m lasu,** oraz samochód z całym ładunkiem.

—oo—

Co się stało w mieście?

— **Kradzież cukru.** Józef Sperling właściciel sklepu spożywczego (Pod Dębem 4), doniósł policji, że nieznani złodzieje po włamaniu się do sklepu skradli mu **240 kg. cukru, 8 kop** jaj i t p ogólnej wartości 400 zł.

— **Aresztowano** za awantury i opilstwo 3 osoby, za włóczęgostwo i żebranine 2 osoby, ze względów sanitarnych 1 osobę. **Rozalję Żołnierz** l. 19 z Przemyślan **za podrzucenie dziecka 3-tygodniowego** w ul. Głowińskiego.

—oo—

Z kraju.

× **Fałszywych delegatów Ligi morskiej i rzecznej** aresztowano w Bielsku. Przedtem grasowali w Krakowie, gdzie wyłudzali od rozmaitych osób i instytucji rozmaite kwoty na Ligę. Oszuści zaopatrzeni byli **w fałszywe dokumenty** i naciągali w kilku miastach osoby prywatne i władze.

× **Zjazd Polaków z zagranicy** odbyć się ma w Warszawie we wrześniu b. r. Będzie to pierwszy taki zjazd w Polsce niepodległej.

—oo—

Najsilniejsi żołnierze w armji polskiej.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wydział wychowania fizycznego M. S. Wojsk. rozpisał oryginalny **konkurs siły,** mający ustalić, kto z oficerów, względnie szeregowych, może uchodzić za **najsilniejszego w armji polskiej.** Uznany za najsilniejszego otrzyma **pamiątkowy zegarek.**

Do konkursu dopuszczeni zostali żołnierze z artylerji polowej i ciężkiej, marynarki i wojsk samochodowych, tudzież kawalerzyści z K. O. Pogr.

Z całego szeregu kandydatów do nagrody **wyróżniono 4 żołnierzy** niewątpliwie najsilniejszych w całem wojsku. Są to:

1) **ogniomistrz** 11 pułku artylerji polowej, **Kucharczyk Józef, w Stanisławowie;**

2) kanonier 7 pułku artylerji ciężkiej, **Badurski Wacław,** w Poznaniu;

3) ułan 6 szwadronu K. O. P. **Wińcza Witold** w Łużkach;

4) starszy szeregowiec Centr. składów samochodowych, **Czarnecki Teodor,** w Warszawie.

Jako dowód siły u pierwszego z pośród nich stwierdził dowódca, że ogn. Kucharczyk wobec licznie zebranych świadków:

a) sztabę żelazną, grubości 34 mm., długości 2.80 m., **okręcał dokoła ręki,** tworząc z niej bransoletkę;

b) sztabę żelazną, grubości 12 mm., szerokości 34 mm., długości 2.80 m., zginaną przez 2 żołnierzy, **trzymał w zębach,** trzymając równocześnie na obu ramionach takie same 2 sztaby, zginane przez 4 żołnierzy;

c) sztabę rozmiarów, jak pod b) — opartą na karku — **zginał ramionami,** podczas gdy równocześnie na ramionach i w zębach trzymał 3 inne sztaby, zginane przez żołnierzy;

d) **talję 24 kart przedzierał na połowę,** a następnie jedną połowę na jedną czwartą część;

e) **armatę polowa 75 mm.,** z lufą przesuniętą w zupełności w jedną stronę na łożu, **podnosił w rękach** za szprychy koła trzykrotnie do wysokości bioder, stojąc plecami do koła, obciążonego lufą.

Ostateczne rozstrzygnięcie konkursu nastąpi niebawem.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

***Międzynarodowy kongres skórzany.** Węgierski związek handlu skórami organizuje na dzień 17 kwietnia w Budapeszcie międzynarodowy kongres skórzany.

***Zaprowadzenie monopolu zbożowego w Rosji.** Prezydjum „Gosptana" uznało potrzebę zaprowadzenia monopolu zbożowego w Rosji na czas trwania kampanji 1926 do 1927. Wszelkie instytucje sowieckie zajmujące się handlem zboża i chleba zostaną zniesione z wyjątkiem komisji „Chleboprodukt", która w swych rękach skoncentruje zakupy na wsi, sprzedaż zboża miastom rosyjskim i wywóz zboża za granicę.

GIEŁDA LWOWSKA.

Kursa akcji naogół utrzymują się na dotychczasowej wysokości. — Obroty stosunkowo małe.

Tendencja utrzymana.

Usposobienie spokojne.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna, zniżkowa. — Usposobienie wyczekujące. Obroty ożywione.

Dolary ameryk. 8.10 — 8.12; dol. kanad. 7.90 — 7.95; kor. czeskie 0.23 i jedna ósma — 0.23 i jedna czwarta; lei 0.03 i jedna ósma — 0.03 i jedna czwarta; franki franc. 0.28 i jedna czwarta — 0.28 i pół; franki szw. 1.50 — 1.55; funty szt. 37.00 — 37.50. Złoto: 20 kor. 31.50 — 31.80; 20 fr. 29.20 — 29.50; 20 mrk. 36.20—36.70; 10 rubli 39.00 — 40.00.

Srebro: kor. austr. 0.64 — 0.64 i jedna trzecia; 5 kor. 3.45 — 3.50; floreny 1.72 — 1.75; ruble 2.72 — 2.76; kopiejki 1.35 — 1.38.

SPRAWOZDANIE TYGODNIOWE GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Stagnacja w obrotach giełdowych i pozagiełdowych trwała przez cały tydzień. Zainteresowanie dla pszenicy doborowej jakości, owsa szczególnie zaś dla ziemniaków przemysłowych.

Ceny naogół utrzymane.

Borysław, 25. 3. (AW). Cena ropy utrzymuje się na poziomie 167-168 dol. za wagon pojedynczy i 170 dol. przy partjach kilkunastowagonowych.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych. Pszenica doborowej jakości poszukiwana przy braku podaży. W dalszym ciągu zainteresowanie dla ziemniaków przemysłowych. Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

Pszenica krajowa biała 33.50 — 34.50. Pszenica kraj. czerwona 37.00 — 38.00. Żyto małopolskie 18.50 — 19.50. Jęczmień małopolski browarniany 18.00 — 19.00. Jęczmień małopolski pastewny 14.00 — 15.00. Owies małopolski 22.25 — 23.25 zł.

*** Eksport nasion leśnych.** Bardzo poważna jugosłowiańska firma handlowa pragnie importować z Polski wszelkiego rodzaju nasiona leśne. Przedewszystkiem idzie tu o nasiona: sosny pospolitej (Pinus silvestris), świerka (Picea excelsa), modrzewia (Larix europea). Ta sama firma zakupiłaby w Polsce wagonowo **grzyby suszone i solone.** Na zapytania interesantów Dyrekcja Międzynarodowego Targu w Poznaniu udzieli bliższych szczegółów.

Z sali koncertowej.

J. Doliner — M. Pohoriles.

Lwów, 27 marca.

W sali teatru „Semafor" przedstawili się nam dwaj młodzi wykonawcy: Jerzy Doliner, śpiewak, i Marjan Pohoriles pianista P. Doliner obdarzony jest dobrymi warunkami wokalnymi, głosem miłym o skali bas—barytonowej. Odśpiewał on utwory ze zrozumieniem i odczuciem, do życzenia wszakże pozostawiała miejscami intonacja nie zawsze pewna; braki dadzą się z pewnością dalszemi studjami usunąć. Do najlepiej zaśpiewanych należą arja z „Cyrulika sewilskiego" oraz pieśni Straussa i Monnsorg, Skiego.

P. Pohoriles wywołał wrażenie nader korzystne. Zalety jego gry to rozwinięta muzykalność, smak, oraz na bardzo znacznym poziomie stojąca technika, która przedewszystkiem pozwoliła młodemu pianiście z powodzeniem wykonać trudne utwory Albeniza („Navarra") i Liszta („Rapsodja XII") pomimo lichego o twardem brzmieniu instrumentu. Ze szczególnem zrozumieniem artystycznem zagrał p. Pohoriles miniatury, jak „Cadir" Albeniza i walce (z tych jeden bisowy) Chopina, których wykonanie zjednało wykonawcy żywy aplauz koncertantów.

h. s.

—oo—

Z życia Żółkwi.

(Od naszego korespondenta.)

Żółkiew, w marcu.

Marzec, miesiąc astronom. wiosny wniósł prócz roztopów i z tem nieodłącznych błot, mało zmian w życie naszego miasteczka:

Jeszcze na długo przed przylotem jaskółek pojawiły się ich siostrzyce przedwyborcze a. mianowicie odbył się tu dnia 7 bm. sejmik relacyjny posłów z pod znaku Z L.N.

Ruch kulturalny ożywiła tutejsza młodzież gimnazjalna dając na scenę dnia 3 bm. operę ludową p. t. **„Karpaccy Górale"** a 10 bm. odegrała tu młodzież gimnazjalna z Rawy ruskiej, dramat Zapolskiej, p. t **„Tamten"**.

Nad ozdobą miasta pracuje od niejakiego czasu ogrodnik miejski Wszystkie drzewa w aleji kolejowej, Rynku i innych ulicach miasta przecina on i stara się nadać im — na wzór wielkomiejski kształt szpalerowy. Przy tej sposobności należałoby pomyśleć nad zajęciem się ogródkami przed Zamkiem.

Zrodzona przed dziesiątkami lat **myśl przebudowy kazamat na ratusz** zaczyna przybierać realne kształty. W sądzie konkursowym Koła architekt. polskich został uznany projekt przebudowy kazamat na ratusz p. arch. Zygmunta **Harlanda** — jako najbardziej przystosowany do charakteru całego zamku — za najodpowiedniejszy i otrzymał on równocześnie **pierwszą nagrodę** Zarząd miasta spodziewając się otrzymać na ten cel potrzebne kredyty zakupił już większą ilość cegieł na cele tej adaptacji. Najprawdopodobniej uda się opiekunom naszego grodu pp. staroście **Zielińskiemu** i komisarzowi miasta drowi **Turzańskiemu** przeprowadzić tak piękną myśl.

Z kroniki żałobnej. Dnia 21 bm. zmarł w majętności Kamionka-wołoska **ś**p. Bojomir Żarski, właściciel dóbr w naszym powiecie b poseł na Sejm krajowy i b. radca dworu najwyższego trybunału austr.

Ey.

KURJER SPORTOWY.

Treningi lekkoatletyczne. Treningi lekkoatletyczne Sekcji Lek.-atl. I. L. K. S. Czarni. już się rozpoczęły i odbywają się w poniedziałki, środy, piątki oraz po zawodach w niedzielę we wtorki (zamiast w poniedziałki). Godziny treningowe zostały wyznaczone od 3 do 6 pop. Treningi odbywają się pod fachowem kierownictwem.

Godziny urzędowe Sekcji Lekkoatletycznej I. L. K. S. Czarni we wtorki, czwartki i soboty w lokalu Klubu przy ul. Rutowskiego 8 od 7 do godziny 8.30 wieczorem. Wpisy nowych członków przyjmuje się również na boisku podczas treningów.

Okrężny bieg na przełaj. W dniu 4 kwietnia odbędzie się Okręgowy bieg na przełaj, organizowany przez Sekcję Lekkoatletyczną I. L. K. S. Czarni. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Sekcji do soboty 3 kwietnia **włącznie.**

ŚWIĄTECZNE WYPRAWY NARCIARSKIE.

Sekcja narciarska Czarnych, chcąc wykorzystać znakomite warunki śniegowe, jakie trwają w górach w dalszym ciągu, organizuje szereg wypraw narciarskich wiosennych.

Jedna wycieczka idzie do Sławska przed świętami Wielkanocnemi. Udział mogą wziąść także niewprawni. Dwie idą w Czarnohorę — jedna dla wprawnych czterodniowa na Howerlę, Pietros i inne szczyty (znaczna część drogi prowadzi przez Czechosłowację) druga dla mniej wprawnych w okolice Worochty. Ostatnia jedzie do Zakopanego. Zgłoszenia przyjmuje się w godzinach urzędowych w Klubie.

A. Z. S. — Czarni. Zawody powyższych drużyn odbędą się w niedzielę 28 marca b. r. o godzinie 3 popołudniu na boisku Czarnych. Wstęp 1 zł. i 50 groszy.

Z POLSKIEGO ZWIĄZKU LEKKOATLETYCZNEGO.

Na ostatniem posiedzeniu P. Z. L. A. postanowiono, że wszyscy **mistrzowie Polski za rok 1925,** mają prawo do **noszenia specjalnych odznak** — mianowicie biało-czerwonych szewronów na koszulce, do dnia 15 sierpnia. Po tym czasie (tegoroczne mistrzostwa Polski) prawo nabywają nowi mistrzowie.

W dniach od 4 maja do 13 czerwca P. Z. L. A. organizuje **bezpłatny kurs dla instruktorów sportowych.**

Bieg maratoński o mistrzostwo Polski, odbędzie się 26 września.

POLKA W GOETENBORGU.

P. Z. L. A. organizuje w dniach 7 i 8 sierpnia zawody kwalifikacyjne dla pań przed wyjazdem do Goeteborgu. Igrzyska kobiece w Goeteborgu, odbędą się od 20 — 30 sierpnia.

PROCES POLONJI WARSZAWSKIEJ ZE SPORTCENTRALĄ.

Warszawski klub sportowy, Polonja, zaskarżyła przedsiębiorstwo sportowe wiedeńskie „Sportcentrale" o 250 funtów sterlingów wpłaconych Sportcentrali jako zadatek za obiecaną angielską drużynę, która miała grać w Warszawie. Zadatek „wsiąkł" — a drużyna nie przyjechała. Przy tej sposobności prasa warszawska używa sobie na zaangażowanym w owej Sportcentrali, Meislu, którego nazywa wprost „korsarzem sportowym".

Kurjer Radjowy

NOWY SPORT.

W Paryżu modne są obecnie zawody o mistrzostwo radjowe. Zadanie jest dwojakie: 1) uchwycenie w ciągu 5 minut największej ilości stacji nadawczych, 2) uchwycenie w najkrótszym czasie stacji nadawczych, wskazanych przez jury.

KRYTYKA LITERACKA PRZEZ RADJO.

W Szwecji wybuchł gwałtowny spór o **prawo krytyki literackiej przez radjo.** Powodem stała się „godzina książki" stacji nadawczej w Sztokholmie, w czasie której krytycznie omówiono utwór jednego ze współczesnych pisarzy szwedzkich. Przeciwko tej krytyce przez radjo wystąpiło towarzystwo wydawnicze pisarzy szwedzkich. Prezes tej instytucji, protest swój oparł na fakcie, że słowa krytyki, słyszane są przez setki tysięcy ludzi. **Autor nie jest w stanie natychmiast odpowiedzieć na wyrok,** który tą drogą zapada. W tym wypadku nie może być porównania z krytyką w prasie, tutaj bowiem autor ma możność skutecznej obrony, przeciwko nieprzychylnej krytyce. Nie ma natomiast tej możności w radjo. Krytyka literacka, winna być bezwarunkowo pozostawiona **piśmiennictwu,** radjo nie powinno tutaj szukać materjału dla siebie.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

ZAWIADOMIENIE 1460
Pracownia blacharska A. SŁAWIKA przy ul. Ossolińskich 8, została ponownie otwarta. Wykonuje wszelkie roboty dachowe i galanteryjne po cenach najniższych.

Zawiadomienie.

Dnia 10 kwietnia 1926. odbędzie się we Lwowie, przy ul. Hetmańskiej 22.

WALNE ZGROMADZENIE

członków spółdzielni „Zakłady konfekcyjne Poland spółdzielnia z ogr. poręką we Lwowie z następującym

PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1925.
2) Podwyższenie kapitału zakładowego.
3) Ustąpienie członka Rady Nadzorczej i wybór nowego.
4) Przyjęcie Bilansu za rok 1925.
5) Wnioski i interpelacje.

Na powyższe Walne Zgromadzenie zaprasza wszystkich członków Rada Nadzorcza i Dyrekcja. 1514

Kupno i sprzedaż.

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

WSZELKIE KSIĄŻKI najlepiej zamawiać przez księgarnię Köhlera Lwów Batorego 28. 1301

Dla dzieci: Płaszczyki, Sukienki, Ubranka, Spodenki, Kamizeleczki, Czapki, Bielizna, Pończoszki, Skarpetki itd. poleca firma „Sport" Lwów, pl. Halicki 3. Uwaga na firmę „Sport". 1495

FORTEPIAN „Wirth-Bösendorfer" oryginalny, gwarantowany, znakomity, piękny, sprzedam gotówką, Kopernika 26. parter oficyny Skleniarski. 1430

FORTEPIANY i pianina okazyjnie zawsze na składzie, Kaim i Syn, Kopernika 16. Tel. 20-45. 1476

Nauka i wychowanie.

DARMO wyucza stenografji listownie, dając równie bezpłatne komplety lekcji, Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Mokotowska 57. 1302

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1351

Mieszkania.

3-4 POKOJOWE mieszkanie, okolica Pańskiej, Halickiej, w śródmieściu poszukiwane. Złoszenia pod „R. D" do admin. „Kurjera Lw." 1329-5

ODSTĄPIĘ pokój kawalerski ni Zofji 3, I. piętro drzwi 15. 1507

Posady i prace.

BUFETOWIEC - dysponent starszy, poważny z praktyką w pierwszorzędnych zakładach gastronomicznych poszukiwany. Zgłoszenia wraz odpisami świadectw i podaniem warunków pod „Bufetowiec" nadsyłać do biura ogłoszeń Hupczyca, Kraków Jagiellońska 7. 1472

INTELIGENTNA, zdolna, dobrze wychowana panienka poszukuje posady do dzieci w porządnym domu i chętnie na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwow." dla Ludwiki-Wandy. 1508

UCZENICA 14-letnia poszukuje posady. Pracowała już w drukarni przy falcowaniu. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lw." pod „Uczenica". 1509-3

Różne.

LITOGRAFIA Czajkowskiego, Lwów, Cicha 5. Najprzystępniejsza dla robót autolitografje, nuty, dyplomy oraz wszelkie druki reklamowe i odbijanie z pism maszynkowego. 1496

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel.29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.